

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 76 (11 130)

Poznań, czwartek 3 kwietnia 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Dzisiaj premier przedstawi program prac rządu

Pierwsze posiedzenie Sejmu VIII kadencji

- HENRYK JABŁOŃSKI — PRZEWODNICZĄCYM RADY PAŃSTWA
- EDWARD BABIUCH — PREZESEM RADY MINISTRÓW
- STANISŁAW GUCWA — MARSZAŁKIEM SEJMU



Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.



Prezes Rady Ministrów — Edward Babiuch.



Marszałek Sejmu PRL — Stanisław Gućwa.

2 kwietnia 1980 roku zebrał się na swym inauguracyjnym posiedzeniu Sejm PRL VIII kadencji, wyłoniony w wyborach 23 marca. Stały się one świadectwem patriotycznej jedności społeczeństwa polskiego, ogólnonarodowej akceptacji platformy wyborczej FJN opartej o uchwały VIII Zjazdu PZPR.

Przed 460 mandatariuszami narodu stoją ważne zadania związane z pełnym realizowaniem w najbliższych 4 latach konstytucyjnych funkcji najwyższego organu władzy państwowej, umacnianiem roli Sejmu jako ustawodawcy, pogłębianiem kontroli nad administracją. Zwiększy się udział Sejmu w pracach w sferze dziedziny: nad planem społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, w kontroli jego wykonania. Ten doniosły nurt poselskiej działalności wiązać się będzie z pełnym wykorzystaniem, dla dobra narodu, wielkiego potencjału gospodarczego stworzonego w mijającym dziesięcioleciu.

Pierwsze posiedzenie Sejmu PRL VIII kadencji, wyłonione go w wyborach 23 marca, rozpoczęło się o godzinie 16. Po odegraniu hymnu narodowego — obrady otworzył, jako marszałek — senior, poseł Jerzy Ziętek (PZPR).

Wśród posłów, w pierwszych ławach — poseł Edward Gierk.

Obecni są posłowie — członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR; poseł Stanisław Gućwa — z posłami będącymi członkami naczelnych władz ZSL; poseł Tadeusz Witold Młyńczak z posłami z kierownictwa SD.

Marszałek — senior wygłosił przemówienie inauguracyjne.

Jerzy Ziętek (PZPR) wyraził głębokie wzruszenie z faktu powierzenia mu zaszczytnej misji otwarcia pierwszego posiedzenia Sejmu. Powołaniem obecnego Sejmu — powiedział — będzie przedsięwzięcie różnorodnych działań na rzecz realizacji programu polityki państwowej, której generalne wytyczne sformułowane przez VIII Zjazd PZPR zyskały poparcie sojuszniczych stronnictw, a jako podstawa plat-

formy wyborczej FJN — spotkały się z powszechną aprobatą w wyborach marcowych. Naród nasz raz jeszcze potwierdził swe wielkie zaufanie dla PZPR, dla Edwarda Gierki, dla programu budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Zrobimy wszystko — powiedział Jerzy Ziętek — aby sprostać powinności, która z tego zaufania i mandatu wynika.

**SKROT PRZEMÓWIENIA
EDWARDA GIERKI
MIESZCZAMY NA STR. 2.**

Mówca wyraził przekonanie, że w obecnym Sejmie do kategorii spraw pierwszoplanowych należeć będą problemy dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju naszej ojczyzny. Posłowie skupiać również będą swoje zainteresowanie na problemach pokoju między narodami. Konieczne wydaje się też podjęcie przez Sejm tych wszystkich inicjatyw odprężeniowych i rozbro-

jeniowych, z którymi występują na arenie międzynarodowej Polska, Związek Radziecki i inne pokój miłujące państwa, a zwłaszcza propozycji Edwarda Gierki w sprawie zwołania w Warszawie konferencji rozbrojeniowej.

Następnie posłowie złożyli ślubowanie poselskie. Po odczytaniu rotty ślubowania, każdy wywołany według kolejności alfabetycznej posel, powstając z miejsca powtórzył słowo „ślubuję”.

Następnie głos zabrał poseł Franciszek Gęsing (ZSL), który z upoważnienia Prezydium NK ZSL oraz klubów poselskich PZPR, ZSL i SD, zgodnie z propozycją przyjętą przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Partii i Stronnictw Politycznych — wniósł o wybór posła Stanisława Gućwy — prezesa NK ZSL — na stanowisko marszałka Sejmu PRL.

Izba dokonała wyboru marszałka, zgodnie z przedstawioną propozycją.

Podziękując posłom za zaufanie, Stanisław Gućwa stwier-

Dokończenie na str. 2

Zebrania klubów poselskich

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk otworzył 2 bm., przed inauguracyjnym posiedzeniem Sejmu PRL, pierwsze zebranie Klubu Poselskiego PZPR.

Wybrano prezydium Klubu w składzie: przewodniczący — Andrzej Werblan, członek Biu-

ra Politycznego, sekretarz KC PZPR; zastępcy przewodniczącego — Zdzisław Zandarowski i Adam Łopatka; sekretarz — Zenon Wróblewski; członkowie — Józef Barecki, Wit Dąbich, Stanisław Kania, Eugeniusz Kempa, Zdzisław Kurowski, Jerzy Łukaszewicz, Jacek Maciszewski, Józef Piń-

kowski, Irena Sroczynska, Krzysztof Trębaczewicz, Jerzy Waszczuk, Sylwester Zawadzki, Zbigniew Zieliński.

Na posiedzeniu Klubu omówiono problemy związane z porządkiem dziennym posiedzenia Sejmu.

Dokończenie na str. 2

Obradowało II Plenum KC PZPR

Powszechna odpowiedzialność za pomyślny rozwój Polski

W Warszawie odbyło się 2 bm. II plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC — Edward Gierk.

W pierwszym punkcie porządku dziennego obrad zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zandarowski przedstawił informację Biura Politycznego KC o przebiegu i wynikach wyborów do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych.

W dyskusji głos zabrali: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Jeleniej Górze — Stanisław Ciosek; członek KC, wojewoda katowicki — Zdzisław Legomski; zastępca członka KC, sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Henryk Szabla; zastępca członka KC, I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego we Wrześni, województwo poznańskie — Danuta Radoch; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Toruniu — Bolesław Kapitan.

Podkreślono, iż przebieg wyborów potwierdził pełne poparcie społeczeństwa dla wytycznego przez VIII Zjazd PZPR programu, który stanowił platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu. Oceny i wnioski, które sformułowane podczas kampanii przedwyborczej i przedwyborczej, znajdują odbicie w konkretnych działaniach, przyczynia się do dalszego umocnienia władzy ze społeczeństwem. Działania te na bieżąco będą wspierane przez instancje i organizacje partyjne, które jeszcze bardziej rozszerzą i pogłębiają swe funkcje inspiratorskie i kontrolne.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał Edward Gierk.

Towarzysze, którzy zabierali głos — powiedział E. Gierk — słusznie podkreślili, że obecnie głównym naszym zadaniem jest przemienienie powszechnej aprobaty programu Frontu Jedności Narodu w rzetelną, wytrwałą pracę dla dobra Polski. Licząc się, iż kiedykolwiek przedtem, udział wyborców w głosowaniu jest niezaprzeczanym dowodem powszechnego poczucia odpowiedzialności za losy naszej ojczyzny; świadczy o politycznej dojrzałości naszego społeczeństwa, o jego głębokim zaangażowaniu w życie kraju.

Jest to wartość niezmiernie cenna, której powinniśmy strzec i którą powinniśmy u-

macniać. Trzeba, abyśmy to poczucie społecznego współuczestnictwa i współodpowiedzialności nadal utrwalali, aby zwłaszcza znajdowało ono wyraz w codziennej pracy, będącej podstawą narodowego bytu.

Wyniki wyborów potwierdzają powszechną aprobatę uchwał VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które stanowiły podstawę platformy wyborczej FJN. Są wyrazem poparcia dla strategii społeczno-gospodarczego rozwoju, którą przyjęliśmy w tym dziesięciolecie i którą pragniemy ze wszystkich sił kontynuować — podkreślił I sekretarz KC PZPR.

Jest to dla naszej partii zaszczyt, a równocześnie zobowiązanie, by sprawowała ona swą rolę poprzez wierną służbę klasie robotniczej, wszystkim ludziom pracy miast i wsi, całemu narodowi. Jest to zobowiązanie uczynienia wszystkiego, by w pełni realizować uchwały VIII Zjazdu.

Zgodnie z ugruntowaną już tradycją, posłaliśmy do wyborów wspólnie z naszymi sojusznymi stronnictwami, Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, ze wszystkimi patriotycznymi siłami skupionymi w Frontie Jedności Narodu. E. Gierk wskazał, że wyniki wyborów potwierdziły żywotność Frontu Jedności Narodu, jego doniosłą rolę w życiu politycznym kraju. Poświadczyły, że ma ona mocne oparcie w moralno-politycznej, patriotycznej jedności całego naszego narodu.

Wniósł, jaki powinniśmy wyciągnąć z tego wielkiego wydarzenia, jest najwyższy nakaz dalszego umacniania tej jedności, w której tkwią główne źródła siły i gwarancja dalszego pomyślnego rozwoju Polski.

Wybory dowiodły raz jeszcze, iż cały nasz naród rozumie i w pełni popiera wytyczne przez partię i konsekwentnie wcielane w życie politykę zagraniczną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — zaakcentował mówca. Poprzez sojusz ze Związkiem Radzieckim i współudział w umacnianiu polityczno-obronnego Układu Warszawskiego, poprzez aktywne zaangażowanie w proces odprężenia i działania na rzecz jego zachowania, polityka ta daje gwarancje najwyższego interesu państwa — nie naruszalności jej granic, suwerenności i bezpieczeństwa. Za pewniaczynny współudział w

Dokończenie na str. 4

Uchwała II Plenum KC PZPR

Komitet Centralny PZPR akceptuje informację Biura Politycznego KC o przebiegu i wynikach wyborów do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych.

Wyniki wyborów są wyrazem ogólnonarodowego poparcia dla programu rozwoju socjalistycznej Polski, uchwalonego przez VIII Zjazd PZPR i stanowiącego podstawę platformy wyborczej Frontu Jedności Narodu, świadczą o patriotycznej jedności narodu oraz o wysokiej świadomości polskiego społeczeństwa.

Komitet Centralny zobowiązuje Klub Poselski PZPR oraz zespoły radnych PZPR do aktywnego realizowania na forum Sejmu PRL i rad narodowych zadań nakreślonych w uchwałach VIII Zjazdu.

Komitet Centralny zwraca uwagę wszystkim ogniom partii na konieczność uporczywej i konsekwentnej realizacji wniosków i propozycji zgłoszonych w toku ogólnonarodowej debaty przedwyborczej.

Komitet Centralny PZPR
Warszawa, dnia 2 kwietnia 1980 roku

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Obrady komitetu ONZ

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku odbyła się kolejna sesja specjalnego komitetu do spraw światowej konferencji rozbrojeniowej. Jak podkreślano na sesji, propozycja utworzenia najbardziej autorytatywnego forum dla przedyskutowania problemów rozbrojeniowych spotkała się z szerokim poparciem międzynarodowym.

Pamięć o poległych

Z okazji rozpoczęcia w Polsce 1 kwietnia Miesiąca Pamięci Narodowej w wielu miejscowościach NRD czci się pamięć poległych żołnierzy 1 i 2 armii Wojska Polskiego, jeńców wojennych

z kampanii wrześniowej, więźniów obozów koncentracyjnych oraz zmarłych tu Polaków, przywiezionych do Rzeszy na roboty przymusowe.

Stosunki NRD — Nikaragua

We wtorek zakończyły się kilkudniowe rozmowy delegacji partyjno-rządowej Nikaragui z przedstawicielami NSPJ i rządu NRD. W ostatnim dniu rozmów podpisano układ konsularny, umowę handlową i protokół do niej, umowę o współpracy gospodarczej.

Współpraca z EWG

W środę podpisano w Belgradzie porozumienie o współpracy

i stosunkach handlowych między Jugosławią a EWG. Rozmowy na temat współpracy Jugosławii ze Wspólnym Rynkiem trwały od dwóch lat i zostały znacznie przyspieszone dopiero przed kilku tygodniami.

Nowi członkowie WPK

We Włoszech przebiega tradycyjna kampania wymiany legitymacji partyjnych i przyjmowania nowych członków WPK. Jak pisze dziennik „Unita”, legitymacje partyjne w 1980 roku otrzymało 1636 065 osób. Od początku kampanii w szereg WPK wstąpiło przeszło 71 000 nowych członków.

Grecja nie wróci do NATO

Dowódca naczelny połączonych sił zbrojnych NATO w Europie, gen. B. Rogers przedstawił sekretarzowi generalnemu NATO, J. Lunsowi raport, w którym zakomunikował, że fiaskiem zakończył się jego wysiłek mający na celu skłonienie Grecji do powrotu do tego bloku wojskowego, z którego wystąpiła w 1974 roku.

Spotkanie w Helsinkach

W Helsinkach odbyło się spotkanie przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych czterech europejskich krajów neutralnych —

Austrii, Finlandii, Szwajcarii i Szwecji — poświęcone przygotowaniom do mającej się odbyć w Madrycie konferencji krajów-użyźnioków KBWE. Wiele uwagi poświęcono też problemom rozbrojenia.

Oświadczenie L. Spaetha

Premier Badenii-Wirtembergii L. Spaeth oświadczył, że b. premier tegoż kraju H. Filbinger, skompromitowany ujawnieniem jego przeszłości hitlerowskiej, nie zamierza kandydować w wyborach do zachodnioniemieckiego Bundestagu, jesienią br.

Sport

Belgia — Polska 2:1

Na stadionie Heyel w Brukseli rozegrany został w środę między państwowy mecz piłkarski Belgia — Polska. Nasi piłkarze przegrali 1:2 (0:1). Bramkę dla Polaków zdobył Grzegorz Lato w 65 min., a dla Belgów — Ludo Coeck w 38 min. i Erwin van den Bergh w 58 min. Widzów około 10 000. Drużyny wystąpiły w składach:

Dokończenie na str. 4

Pierwsze posiedzenie Sejmu

Dokończenie ze str. 1

dził: — Jako działacz chłopski widzę w Waszej decyzji symboliczny akt uznania dla trudu producentów chleba, dla roli sojuszu robotniczo-chłopskiego, podstawy naszego ludowego państwa oraz uznania dla prac Prezydium Sejmu minionej kadencji.

Duża frekwencja wyborcza oraz uzyskane wyniki świadczą o powszechnym poparciu społeczeństwa dla programu FJN, opartego na uchwałach VIII Zjazdu PZPR, przewodniej siły narodu, popartych przez ZSL i SD oraz wszystkie organizacje skupione we Froncie Jedności Narodu.

Niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że szczególnie uwagę powinniśmy poświęcić problemom oszczędniejszego, jak najbardziej efektywnego gospodarowania zasobami dóbr przyrody i rezultatami pracy człowieka, że podejmujemy walkę z marnotrawstwem i rozrzutnością, o porządek i dyscyplinę w każdym miejscu pracy, o odpowiedzialność każdego z nas za należyte wywiązywanie się z nałożonych obowiązków. Uczynić musimy również wszystko, aby doskonale zasady socjalistycznej sprawiedliwości społecznej, aby rozwijać i pogłębiać demokrację naszych instytucji państwowych i organizacji społecznych.

Konieczne będzie przeciwdziałanie się wszelkim próbom pogarszania klimatu międzynarodowego.

Marszałek Sejmu odczytał następnie pismo od prezesa Rady Ministrów o złożeniu dy misji przez Radę Ministrów w związku z rozpoczęciem VIII kadencji Sejmu PRL.

Izba przyjęła zgłoszoną dy misję oraz powierzyła rządowi dalsze pełnienie obowiązków do czasu powołania Rady Ministrów w nowym składzie.

W następnym punkcie porządku dziennego zabrał głos poseł Tadeusz Kałasa (SD), który w imieniu klubów poselskich PZPR, ZSL i SD oraz z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych

wniósł o wybór na stanowisko wicemarszałka Sejmu posłów: Halinę Skibniewską (bezp.), Piotra Stefańskiego (SD) i Andrzeja Werblana (PZPR).

Izba dokonała wyboru wice marszałków, zgodnie z przedstawioną propozycją.

Z kolei głos zabrał I sekretarz KC PZPR, poseł Edward Gierek.

Edward Gierek z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych zaproponował, aby Sejm wybrał na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa — członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego OK FJN — profesora Henryka Jabłońskiego.

Edward Gierek zaproponował następnie, aby funkcję prezesa Rady Ministrów powierzyć członkowi Biura Politycznego KC PZPR — Edwardowi Babiuchowi.

Obie kandydatury spotkały się z aprobującymi oklaskami posłów.

Posel Stanisław Kania (PZPR) przedłożył — z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych oraz klubów poselskich PZPR, ZSL i SD — kandydatury do Rady Państwa PRL.

Następnie Sejm wybrał posła Henryka Jabłońskiego na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa.

Z kolei w głosowaniu Sejm zaakceptował przedstawione kandydatury do Rady Państwa, wybierając na zastępców przewodniczącego Rady Państwa posłów: Tadeusza Witolda Mińnicza (SD), Kazimierza Secomskiego (bezp.), Zdzisława Tomala (ZSL) i Jerzego Ziętkę (PZPR); na stanowisko sekretarza Rady Państwa — posła Edwarda Gierka (PZPR).

Eugenie Kempare (PZPR), Emilia Kłodzieja (ZSL), Władysław Kruczek (PZPR), Krystyna Marszałek-Mińczuk (SD), Jerzy Ozdowski (bezp.), Józefa Ozgę-Michalskiego (ZSL), Henryka Sz-

frańskiego (PZPR), Jana Szczepańskiego (bezp.), Stanisława Wrońskiego (PZPR) i Zdzisława Zandarowskiego (PZPR).

Następnie Sejm podjął uchwałę powołującą członka Biura Politycznego KC PZPR — posła Edwarda Babiucha na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

Wybrano 10 sekretarzy Sejmu oraz 22 stałe komisje sejmowe.

Stanisław Gućwa poinformował, iż Prezydium Sejmu skierowało — zgodnie z regulaminem — sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej z przeprowadzonych 23 marca wyborów do Sejmu, wraz z aktami wyborczymi — do Komisji Mandatowo-Regulaminowej w celu złożenia Sejmowi sprawozdania i wniosków w sprawie ważności wyborów.

Inauguracyjne posiedzenie Sejmu PRL VIII kadencji dobiegło końca. Następne posiedzenie Izby odbędzie się dzisiaj i rozpocznie się o godzinie 14.

Jak się przewiduje, premier przedstawi Izbie program prac rządu oraz wnioski co do składu Rady Ministrów.

☆

2 bm., po zakończeniu obrad Sejmu, odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Mandatowo-Regulaminowej. Zajął je marszałek Sejmu Stanisław Gućwa.

Komisja wybrała swe Prezydium w następującym składzie: przewodniczący — poseł Zdzisław Kurowski (PZPR), zastępcy przewodniczącego — poseł Jerzy Szymanek (ZSL) i poseł Edward Zgłobicki (SD).

☆

W związku z inauguracją obrad pierwszej sesji sejmu PRL VIII kadencji, 2 bm. w kulturalnym gmachu Sejmu eksponowana była wystawa unikatowych dokumentów i druków ukazujących tradycje polskiego parlamentaryzmu okresu od XV do XIX wieku. Te jednodniowa ekspozycja, przygotowana przez Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, z ogromnym zainteresowaniem zwiedzili posłowie uczestniczący w obradach Sejmu.

PAP

Patriotyczna jedność narodu siłą socjalistycznej ojczyzny

Skrót przemówienia Edwarda Gierka

23 marca w wyborach powszechnych naród polski dał jednoznaczny wyraz swojego poparcia dla platformy FJN i swojej woli budowania socjalistycznej Ojczyzny. Wyniki wyborów do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych są dobitnym świadectwem jedności społeczeństwa w sprawach zasadniczych dla rozwoju i przyszłości kraju. Stanowią one równocześnie najwyższy moralny nakaz, aby jedność tę umacniać i pogłębiać.

I sekretarz KC złożył wszystkim Polkom i Polakom, podziękowanie za zaufanie, za szczerzy mandat, powierzony posłom.

E. Gierek wyraził przekonanie, że każdy poseł dokładać będzie wszelkich starań, aby rzetelnie wypełniać obowiązki wobec wyborców, wobec całego narodu. Chodzi o to, aby rola Sejmu w życiu państwowym i społecznym odpowiadała w pełni zasadom Konstytucji, by działalność poselska zawsze i bez reszty służyła dobru ludzi pracy i pomyślności Ojczyzny, aby prawa przez Sejm ustanowione były mądre i sprawiedliwe, kontrola wnikiwa i skuteczna, a więc ze społeczeństwem żywa i owocna.

Podkreślił, że PZPR zmierzać będzie w Sejmie oraz we wszystkich dziedzinach życia politycznego i społecznego do zapewnienia właściwego i powszechnego stosowania w praktyce zasad socjalistycznej demokracji. W tym duchu zacieśniać ona będzie współpracę z ZSL i SD, z bezpartyjnymi, z każdym, komu drogie jest dobro Ojczyzny.

Mamy program dalszego rozwoju Polski, wypracowany w oparciu o mądrość i doświadczenie ludzi pracy, całego narodu — kontynuował I sekretarz KC — jesteśmy zdecydowani kontynuować linię polityczną lat siedemdziesiątych, wychodząc jednocześnie na spotkanie trudnym warunkom i problemom lat osiemdziesiątych.

VIII Zjazd stworzył dobry klimat polityczny, nacechowany rozważnym krytycyzmem i wysokimi wymaganiami, a jednocześnie wolą i potrzebą działania. Wybory ten klimat upowszechniły. Powinniśmy go zachować i umacniać.

Stwierdzając, że kraj nasz dysponuje wielkim potencjałem materialnym, E. Gierek podkreślił, iż obecnie wszystko zależy od właściwego wykorzystania tego potencjału, jako podstawy dalszego rozwoju i polepszania warunków życia narodu. Wymaga to zharmonizowania gospodarki i oszczędnego użytkowania wszystkich zasobów, aktywizacji rodzimych źródeł postępu naukowo-technicznego, pogłębienia uczestnictwa w międzynarodowym podziale pracy. Trzeba skupić wysiłki na zadaniach najważniejszych — na rozwoju bazy surowcowej i materiałowej, na rozwiązywaniu problemów — żywnościowego i mieszkaniowego, na produkcji rynkowej i eksportowej, na energetyce i transporcie.

Stawiamy czoła trudniejszemu uwarunkowaniu obiektywnym poprzez odpowiednie zmiany proporcji gospodarczych, struktury produkcji i nakładów inwestycyjnych, kierunków zaangażowania sił i środków. Oczekujemy, że rząd będzie w tej dziedzinie wnikiwy i dalekowzroczny w analizach, zdecydowany w działaniu.

Od kilku lat partia wysuwa na czoło zadań sprawę szeroko pojętej efektywności w całej gospodarce narodowej, w każdej dziedzinie pracy państwowej i życia społecznego. Wszędzie obowiązywać musi ścisły rachunek kosztów społecznych w stosunku do uzyskiwanych efektów. Powszechnie też odczuwana jest potrzeba większego porządku, lepszej organizacji, wyższych wymagań i większej odpowiedzialności. Spełnienie tych oczekiwań zależy zarówno od rządu, który Sejm powołał, jak i od całego społeczeństwa. Chodzi o to, aby nikt nie przechodził obojętnie i biernie obok zjawisk marnotrawstwa i nierzetelności, aby każdy starał się zapobiec wszelkiemu uszczerbkowi dla wspólnego dobra.

Partia nasza udzieliła zdecydowanego poparcia każdemu działaniu na rzecz gospodarności, wysokiej jakości, rzetelności, wypełniania obowiązków. Dbać będziemy o to, aby wszystkie władze państwowe były wytrwałe i skuteczne w podtrzymywaniu i upowszechnianiu zdrowej inicjatywy i dobrego przykładu, aby były wnikliwe i sprawiedliwe w reagowaniu na krytykę, a zdecydowane i energiczne w łapaniu złych. Obywatelskie zaangażowanie i współodpowiedzialność, rzetelna praca i gotowość do współdziałania są dziś wartościami patriotycznymi, świadectwem rzeczywistego umiłowania ojczyzny troski o jej pomyślność.

I sekretarz stwierdził dalej, że w hierarchii wartości najwyższej stawiamy wszechstronny rozwój narodu i człowieka, socjalistyczne stosunki między ludzkie i sprawiedliwość społeczną, wychowanie zdrowej fizycznie i moralnie młodzieży, szczęście polskiej rodziny. Te właśnie wartości miały na uwadze VIII Zjazd formułując program polityki społecznej.

Na czoło wysuwają się zadania: zapewnienia większej zgodności placzy z wynikami pracy i skuteczniejszej przeciw działaniu niezasadnionemu i nadmiernemu zróżnicowaniu dochodów; szczególna dbałość o grupy społeczne i rodziny żyjące w trudnych warunkach; stałe polepszanie i wyrównywanie szans życiowych mierzonych dostępem do szkoły i zdrowia, do opieki zdrowotnej i mieszkań; umacnianie sprawności w polityce kadrowej i awansowej, w rozdziale świadczeń społecznych, w rozstrzygnięciu spraw obywatelskich przez urzędy, w życiu codziennym.

Podkreślając, że w głosowaniu na program FJN wybor-

cy wyrazili pełną aprobatę polityki zagranicznej naszego państwa, E. Gierek stwierdził, iż fundamentalne zasady tej polityki stanowią najszerzą podstawę jedności narodu polskiego, zespala ją wszystkich patriotów, niezależnie od różnic w jakichkolwiek innych sprawach.

Złożona sytuacja międzynarodowa jeszcze bardziej potwierdza słuszność naszej polityki. Umocniamy bezpieczeństwo Polski, budując siłę polityczną, gospodarczą i obronną naszego kraju oraz zacieśniając nasze sojusze i naszą jedność z socjalistycznymi przyjaciółmi. Jednocześnie wszystkie nasze wysiłki skierujemy ku obronie odprężenia i wartości, jakie niesie ono dla narodów.

Nadaliśmy na VIII Zjeździe szczególną wagę i aktualność idei europejskiej konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia, proponując jej szybkie zwołanie w naszej stolicy — Warszawie. Inicjatywa ta zyskała pełne poparcie naszych sojuszników i szeroki pozytywny oddźwięk w krajach zachodnich.

Przekazując rządowi wszystkich państw-sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE rezolucję VIII Zjazdu naszej partii z inicjatywą zwołania do Warszawy konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie rozpoczęliśmy aktywny dialog na ten temat, który obecnie intensyfikujemy. W najbliższym czasie zamierzamy pogłębić konsultacje z Francją dążąc do zbliżenia naszych stanowisk i znalezienia podstawy dla wspólnego działania na rzecz odprężenia militarnego w Europie i urzeczywistnienia idei tej konferencji. Bezpieczeństwo i niepodległość Polski, zachowanie pokoju to dla nas Polaków i dla wszystkich na rodów wartości najwyższe. Dla tych wartości czynić będziemy wszystko.

Podkreślając, że głównym zadaniem obecnego, pierwszego posiedzenia Sejmu jest powołanie naczelnych władz państwowych — E. Gierek z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych wnioskował, aby Sejm wybrał na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego OK FJN — profesora Henryka Jabłońskiego.

I sekretarz KC zaproponował również powierzenie funkcji prezesa Rady Ministrów wybitnemu działaczowi partii, członkowi Biura Politycznego KC PZPR Edwardowi Babiuchowi.

Jestem przekonany — zakończył Edward Gierek — że przy naszej wspólnej pomocy, przy aktywnym współdziałaniu całego społeczeństwa Rada Państwa i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sprostają swoim trudnym zadaniom, że wytrwale i skutecznie wcielić będą w życie program FJN. (PAP)

Henryk Jabłoński

Urodził się 27 grudnia 1906 roku w rodzinie robotniczej w Waleisze koło Łowicza. Ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim. W 1934 roku uzyskał stopień doktora nauk historycznych. W 1931 roku wstąpił do PPS. W czasie wojny uczestniczył w kampanii wrześniowej, a następnie w szeregach brygady podharcińskiej walczył pod Narwikiem. Uczestniczył w polskim ruchu oporu we Francji.

Po powrocie do kraju w 1945 roku został członkiem Krajowej Rady Narodowej, a później posłem do Sejmu Ustawodawczego. W latach 1946—1948 był przewodniczącym Wojewódzkiego i Stołecznego Komitetu PPS, sekretarzem CKW PPS, a następnie wiceprzewodniczącym CKW PPS.

Przez wszystkie lata powojenne kontynuował działalność naukową. Od 1950 roku jest profesorem zwyczajnym UW. Jest członkiem Polskiej Akademii Nauk oraz akademii nauk: ZSRR i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, członkiem — korespondentem akademii Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej, laureatem Nagrody Państwowej I i II stopnia oraz Specjalnej Nagrody Państwowej. Uhonorowany został tytułem Zasłużony Nauczyciel PRL.

W latach 1947—1953 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Oświaty. W 1965 roku został powołany na stanowisko ministra szkolnictwa wyższego. W latach 1966—1972 był ministrem oświaty i szkolnictwa wyższego. W latach 1955—1965 pełnił obowiązki sekretarza naukowego PAN, a w latach 1966—1971 wiceprezesa PAN.

Od 28 marca 1972 roku jest przewodniczącym Rady Państwa. W kwietniu 1972 roku wszedł w skład Prezydium OK FJN, a od lutego 1976 roku jest przewodniczącym OK FJN.

VII Plenum KC, 20 grudnia 1970 roku, wybrało go zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR. Wyłoniony przez VI Zjazd Komitet Centralny powołał go na członka Biura Politycznego KC PZPR. Funkcję tę powierzono mu ponownie komitety centralne wyłonione przez VII i VIII Zjazd PZPR. Poseł na Sejm wszystkich kadencji od 1947 roku.

Odniesiony Orderem Budowni-

czych Polski Ludowej, Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Grunwaldu, Orderem Przyjacieli Narodów i innymi odznaczeniami.

Edward Babiuch

Urodził się 28 grudnia 1927 roku w rodzinie górniczej w Grabosie koło Będzina. Ukończył studia ekonomiczne w Szkole Głównej Planowania i Statystyki oraz Centralną Szkołę Partyjną przy KC PZPR.

Mając 14 lat rozpoczął pracę jako robotnik w kopalni „Kazimierz”. Po wyzwoleniu uczył się w śląskich technicznych zakładach naukowych. Jednocześnie działał w szeregach organizacji młodzieżowych.

W 1948 roku wstąpił do PPR. Od 1949 roku pełnił odpowiedzialne funkcje w Zarządzie Wojewódzkiego ZMP w Katowicach, a od 1950 roku w Zarządzie Głównym ZMP. Po ukończeniu 2-letniej szkoły partynęj przy KC w 1955 roku przeszedł do pracy w Komitecie Centralnym PZPR.

Od 1959 roku przez okres kilku lat pracował jako sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Nie przerywając pracy ukończył studia w SGPiS, uzyskując tytuł magistra ekonomii.

W 1963 roku powrócił do pracy w Komitecie Centralnym PZPR, gdzie objął stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego i redaktora naczelnego „Życia Partii”. Od 1965 roku pełnił funkcję kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR.

Od IV Zjazdu partii jest członkiem Komitetu Centralnego PZPR. W grudniu 1970 roku na VII Plenum KC został wybrany członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR. Funkcję tę powierzono mu ponownie komitety

centralne wyłonione przez VI, a następnie przez VII Zjazd PZPR. Na VIII Zjeździe partii wszedł w skład Biura Politycznego KC PZPR. Od czerwca 1971 roku jest członkiem Prezydium OK FJN. Po sejmie od 1968 roku. Od marca 1972 roku — członek Rady Państwa i przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR. Od 1976 roku do 18 lutego 1980 roku był zastępcą przewodniczącego Rady Państwa. Na posiedzeniu Sejmu w dniu 18 lutego 1980 roku powołany został na prezesa Rady Ministrów PRL.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy oraz krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Stanisław Gućwa

Urodził się 18 kwietnia 1919 roku w Przybysławicach, województwo krakowskie, w rodzinie chłopskiej. W latach 1938 — 1939 był sekretarzem powiatowym ZMW „Wici” w Brzesku. W czasie okupacji działał w Batalionach Chłopskich. Po wojnie ukończył wyższe studia ekonomiczne. Od 1948 roku pracuje na kierowniczych stanowiskach w Centralnym Zarządzie Polskich Zakładów Żywnościowych, a następnie w Centralnym Zarządzie Przemysłu Mięsnego. Od 1967 roku był wiceministrem rolnictwa, a w 1968 roku powołano go na stanowisko ministra przemysłu spożywczego.

Członek SL od 1945 roku. Od 1959 roku członek Prezydium NK ZSL. Od 1971 roku prezes NK ZSL.

Posel na Sejm od 1961 roku. W latach 1971—1972 zastępca przewodniczącego Rady Państwa. W marcu 1972 roku wybrany marszałkiem Sejmu.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Życiorysy

Zebrania klubów poselskich

Dokończenie ze str. 1

Klub Poselski ZSL, którego obrady zajął prezes NK ZSL Stanisław Gućwa, ukonstytuował się w środę w składzie: przewodniczący — Longin Cegielski, członek Prezydium NK ZSL; wiceprzewodniczący — Marian Jakubczak i Bronisław Owsianik; sekre-

tarz — Franciszek Sadurski; członkowie Prezydium — Franciszek Gesing, Jerzy Grybaczak, Witold Lipski, Waldemar Michna, Genowefa Rejman, Zygmunt Surowiec. Również tego dnia na zebraniu Klubu Poselskiego SD, które otworzył przewodniczący CK SD Tadeusz W. Miń-

czak, wybrano Prezydium Klubu w składzie: przewodniczący — Piotr Stefański, wiceprzewodniczący CK SD; wiceprzewodniczący Klubu — Edward Zgłobicki, sekretarz — Jan Fajęcki; członkowie — Łukasz Balcer, Jerzy Józwiak, Krystyna Marszałek-Mińczuk, Józef Wojtala. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsierowicz,

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,

Zbislut Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gruda-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł) półrocz (156 zł)

Indeks nr 35028

T-14

Całe lato na wsi

Rozmowa z Teresą Andrzejewską
przewodniczącą Głównego Komitetu Turystyki

— Nadchodzi wiosna, pora, kiedy zaczynamy planować letnie urlopy i wakacje. Jakże zatem nowe oferty proponuje Główny Komitet Turystyki?

— Ofert jest dużo, szczególnie jeśli chodzi o wczasy specjalistyczne w rodzaju: walców, w siodle, za kierownicą, wczasy brydżowe, żeglarskie, a nawet wczasy dla zbieraczy kamieni szlachetnych. Oferty te przygotowują przede wszystkim przedsiębiorstwa turystyczne, organizacje społeczne i biura podróży. Główny Komitet Turystyki natomiast zainicjował i zamierza lansować m. in. nową propozycję pod hasłem „wczasy turystyczne za grosik”. Jest to program dla osób, które przedkładają wartości poznawcze nad komfort wypoczynku, toteż i ceny takich wczasów są odpowiednio niższe. „Wczasami za grosik” dysponują już przedsiębiorstwa turystyczne w Kołobrzegu, Łomży, Elblągu, Koszalinie, Białymstoku i Nowym Sączu.

— To wszystko dla miłośników czynnego wypoczynku. Co natomiast proponuje się rodzinom z małymi dziećmi?

— Moim ideałem jest — i do tego będziemy dążyć — by rodzinie z małymi dziećmi stworzyć warunki wypoczynku jak najbliższe miejsca zamieszkania. Co więcej, żeby to był wypoczynek długi, żeby dzieci mogły spędzić na świeżym powietrzu całe lato: z babcią, w miasteczku z mamą i z tatą, aby dojazd był łatwy i szybki. Chcemy zatem postawić na wiesi turystycznej, blisko miasta. Zamierzamy właśnie dokonać przeglądu ewentualnych wsi — kandydatów. Główny Komitet Turystyki deklaruje pomoc kredytową, gdy trzeba będzie zbudować np. wodociąg czy za-

kład gastronomiczny, czy też boisko. Zachęcamy wojewódów do nawiązywania kontaktów z sołtysami. Akcja rozwoju wsi turystycznych bardzo sprawnie przebiegała na przykład w Jeleniogórskim, gdzie zwięźsza się liczba wsi gotowych na przyjęcie turystów. W skali całego kraju jest to, niestety, dopiero sprawa przyszłości. Tymczasem staramy się o zwiększenie liczby miejsc na wczasach turystycznych dla osób z małymi dziećmi, choć ze względu na wiek najmłodszych turystów, często 2-6-letnich, są to dla organizatorów sprawy trudne. Dotychczas 27 przedsiębiorstw turystycznych zgłosiło swoje oferty dla rodzin z małymi dziećmi, m. in. w Tarnowie, Zamościu, Częstochowie, Gorzowie Wlkp., Warszawie, Białymstoku i Nowym Sączu. Oferty dla rodziców lub opiekunów z dziećmi od 4 do 7 lat. Troszczymy się o to, żeby dziecko nie było intruzem na wczasach.

— Wróćmy jeszcze na chwilę do idei wsi turystycznej. Ze względu na niewielkie oddalenie od miasta jest to także doskonała propozycja na wypoczynek sobotnio - niedzielny.

— Właśnie o to chodzi, by wiesi turystyczna stwarzała możliwość wynajmowania pokoi czy nawet całego domku, być może nawet z kawalkiem ogródka, na cały rok. Byłaby to więc konkurencja dla budowlanych z wielkim wysiłkiem finansowym i ogromnym nakładem pracy letnich domków i dachy. Tak to już wygląda właśnie w Jeleniogórskim. Przedsiębiorstwo turystyczne oferuje „chałupy” do wynajęcia, dysponuje opisem ich wyposażenia, wygod, jej zdjęciem z zewnątrz i wnętrza. Są

to oferty określające za ile i na jakich warunkach można ją wynająć z gwarancją usług.

— Jesteśmy społeczeństwem dosyć zasiedziałym. Przyzwyczajenia te łatwo byłoby chyba przełamać oferując ciekawe programy, na przykład rekreacyjno - kulturalne.

— Tak, wciąż jeszcze za mało się ruszamy, co jest niedobre ze względu na zdrowotnych i poznawczych. Dążymy właśnie do tego, by wypoczynek czynny zaprogramowany był na wszystkich wczasach i weekendach: dużo ruchu, urozmaicone programy rekreacyjno - kulturalne. Zabiegamy o to. Ogromną rolę spełnia tu i powinno spełniać PTTK w szkołach, na uczelniach, w samorządach mieszkańców, zakładach pracy. O ile w szkołach i na uczelniach działalność ta jest widoczna, o tyle na ośrodkach jest jeszcze zbyt mała. W schroniskach młodzieżowych ogromna baza jest niewykorzystana prawie w 50 procentach. Wielką rolę do spełnienia mają tu także wydziały kultury fizycznej i turystyki. Zachęcając do uprawiania czynnego wypoczynku, będziemy tworzyć wypoczynkowe sprzęty turystyczne. Wiadomo, że sprzęt ten nie jest dostępny na kieszonki każdego z nas, a i przechowywanie go w naszych małych mieszkaniach nie jest łatwe.

— Czytelnicy sygnalizują nam dobre zwyczaje. Otóż sprzęt wypoczynkowy jest często tylko osobom zameldowanym w danym regionie.

— Praktyka taka, oczywiście, nie jest słuszną. Wypożyczalnie powinny służyć wszystkim turystom. Prosimy, turystów o sygnały dotyczące wszystkich niedociągnięć, tak-

że odnieśliśmy wypożyczania sprzętu. Nawet jednostkowe sygnały, pomagają nam w usprawnieniu działalności. Prosimy o wnioski i spostrzeżenia, które przesładały w ubiegłych latach. Przygotowujemy się właśnie do Plenum Głównego Komitetu Turystyki, które odbędzie się w połowie kwietnia na temat wyższej jakości i efektywności turystyki w r. 1980. Wszystkie wnioski będą cenną wskazówką dla komisji pracujących pod przewodnictwem wiceministrów, które opracowują problemy do załatwienia przez resort, a wazące na turystyce. Zdajemy sobie sprawę, że punktem wyjścia naszej działalności musi być rozeznanie potrzeb. To jest właśnie naszym głównym zadaniem od czasu, gdy tworzymy oddzielną organizację turystyczną od maja 1978 r.

— Wciąż jednak słyszy się zbyt dużo narzekania, że baza turystyczna jest zbyt skąpa, że ceny wjazdów są niemałe. Jak w luksusowych hotelach.

— W tym roku liczba miejsc noclegowych wzrosła o około 10 000 i o ponad 24 000 miejsc gastronomicznych. Dla turystów zmotoryzowanych planujemy w roku 1980 oddanie do użytku 78 zajazdów. Przeprowadzimy też w tym roku przegląd całej bazy turystycznej pod kątem świadczenia lepszych i bardziej powszechnych usług. Na obecny sezon przygotowano informator o zajazdach i campingach, w którym znalazły się szczegółowe informacje na temat: gdzie, co i za ile? Powoli, ale wchodzi w życie zasada gwarancji usług w turystyce. Turysta powinien wiedzieć, co składa się na daną ofertę i kategorię. Dobra informacja mobilizuje także przedsiębiorstwa świadczące usługi turystyczne. Zabiegamy — i w dalszym ciągu będziemy zabiegać — o gwarancję wyegzekwowania świadczeń w odniesieniu do standardu i ceny danej placówki.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
MALGORZATA MALEWSKA

Pomietowski sposób na adaptację

„Nowy” w zakładzie

Pisze mi znajomy z Libii, że Afryka wcale nie jest czar-na lecz ruda. Brunatny piasek pustyni wiatr miele nieustannie. Rdzawy proszek nie pozwala oddychać, wleiska się wszędzie. Ludzie mówią, że chyba nawet do mózgu. I w dodatku ten straszliwy upał. Nie potrafisz sobie tego wyobrazić — dodaje.

Otóż potrafię. Dwa łyki Afryki spróbowałem niedawno w odlewni poznańskich Zakładów Metalurgicznych „Pomet”, gdzie gruba warstwa pyłu pokrywa wszystko, póki powiew nie uniesie jej w powietrze.

★

W tym zakładzie, bez którego nie sposób wyobrazić sobie pracy przedsiębiorstw zjednoczenia „Tasko” oraz paru innych potentatów kooperujących z „Pometem”, oprócz kłopotów surowcowych, materiałowych i energetycznych niedobór kadr oraz ich fluktuacja to od kilku lat najważniejsze zmartwienie. Przede wszystkim brakuje młodych ludzi, bo ci, którzy przetrzymali surowy okres adaptacji zawodowej — zostają.

Od czterech — pięciu lat trwa wyraźny kryzys w naborze młodych do przyzakładowej szkoły zawodowej. Coraz częściej do produkcyjnych hal trafiają ludzie kształceni w innym fachu, by tutaj, bezpośrednio w pracy zdobyć nowe umiejętności. Zdarza się jednak i tak, że kiedy osiągną już znaczny stopień fachowości, odchodzą gdzie indziej, do zakładów skutecznie rywalizujących z „Pometem” na tzw. rynku pracy nie tylko korzystniejszą ofertą finansową. Z tego powodu prócz zabiegów o pozyskanie nowych pracowników trwają starania o związanie ich z zakładem, z zawodem — o zatrzymanie. Zabiegi są różnorodne i nie zawsze skuteczne.

Skuteczność tę zakłócają nie tylko ciężkie prace w odlewnictwie, gdzie postęp techniczny dokonuje się powoli. Sprawdzone tutaj co prawda sporo zagranicznych urządzeń ograniczających niebezpieczne zapylenie i hałas, sporo robi się w zakresie poprawy warunków socjalnych załogi, ale to widocznie nie wystarcza.

Wielu pracowników „Pometu” dojeżdża do pracy, niektórzy nawet spod Gniezna i Kostrzyna. Ale i poznaniacy z dojazdem do pomietowskich hal łatwego życia nie mają. Z Górczyna czy Junikowa jest to godzina jazdy, o ile oczywiście tramwaj „nie wypadnie” z rozkładu. „Pomet”, w odróżnieniu od innych zakładów nie dowozi swych pracowników... bo go na to nie stać.

Pewną ulgą dla zamieszkujących pracowników jest zakładowy hotel robotniczy, który po niedawnych modernizacjach spełnia niemal wszystkie potrzeby ludzi, którzy tutaj mieszkać. Zakład pomaga w wynajmowaniu kwaterek prywatnych, a tym, którzy mieszkają dalej niż 70 kilometrów dopłaca za wynajem. Te skromne możliwości pomocy sprawiają, że zatrudnieni w „Pomecie” z rozrównieniem wspominają czasy, kiedy „przez fabrykę” można było dość szybko uzyskać spółdzielcze mieszkanie.

Ale i dzisiaj liczy się nie tylko produkcja. Dlatego do trzystu miejsc rozbudowano bazę wypoczynkową w Niechorzu i ośrodek sobotnio-niedzielnych wypadów w Rościnnie, organizowane są kolonie dla dzieci, a na terenie fabryki wygospodarowano miejsca, w których można w należytych warunkach najeść się, wykąpać, przebrać.

★

Sprawy socjalno-bytowe załogi są bardzo ważne, od nich bowiem zależy samopoczucie pracownika i jego stosunek do pracy. Ale zależy to również od zabiegów, które nie wymagają zlotówek, a przyniesie mogą równie pomyślne rezultaty — czyli trwałe, emocjonalne związanie pracownika z zakładem. I na te przedsięwzięcia — tak twierdzą sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Daniel Michalewicz i przewodniczący koła ZSMP w Odlewni, absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie Andrzej Sobkowski — zwraca się największą uwagę.

Chodzi o pomoc w tzw. społeczno-zawodowej adaptacji nowego, najczęściej młodego pracownika. Zakładowy program w tym zakresie przewiduje wdrożenie „nowego” nie tylko do pracy, ale i związanie ze środowiskiem. W „arkuszu obserwacji” notowane są wszystkie istotne dane, które później przydać się mogą nie tylko przy ocenie nowo zatrudnionego, ale dopomóc mu mają w podnoszeniu zawodowych kwalifikacji lub ich zmianie, gdy okaże się, że dotychczasowe zajęcia nie są zgodne z predyspozycjami pracownika. Badane są warunki mieszkaniowe i bytowe, a organizacja młodzieżowa zachęca do uczestnictwa w zajęciach swoich kół.

Najważniejszą jednak rolę w zakładowej adaptacji społeczno-zawodowej mają do spełnienia mistrzowie. To z nimi nowo zatrudniony spotyka się na co dzień; to oni są jego bezpośrednimi przełożonymi, nauczycielami i wychowawcami. Są w „Pomecie” mistrzowie dobrzy, wybitni fachowcy — tacy na przykład, jak Marian Tomczak, który wygrał plebiscyt młodzieży na najlepszego „Mistrza, nauczyciela i wychowawcę”. Nie zawsze jednak i nie wszyscy mistrzowie są na leżycie przygotowani do pracy z młodzieżą. Umiejętność ta będzie tematem jednego z najbliższych posiedzeń plenarnych Komitetu Zakładowego partii.

Recepty na najlepszego mistrza z pewnością nie ma, ale rozmawiając z młodymi w pomietowskiej odlewni doszedłem do przekonania, że dla nich mniej liczy się sposób bycia, wiedza fachowa i umiejętność jej przekazania młodym — a najważniejsza jest sprawiedliwość w ocenie podopiecznych.

★

Choć sytuacja kadrowa poznańskiego „Pometu” jest dość typowa, trudno uznać ją za normalną. Świadomość, iż w każdej chwili niezadowolony pracownik może porzucić robotę, na dyscyplinę pracy nie wpływa korzystnie. Nie znaczy to wcale, że panuje tutaj atmosfera zniechęcenia. Zakład wykonuje plany produkcji, dynamizuje eksport, poprawia jakość wyrobów. Tyle, że sporym kosztem.

Dokończcie na str. 4.

MICHAŁ ŁUCZAK

ANDRZEJ SKŁUPCZAK

PLASTYKA

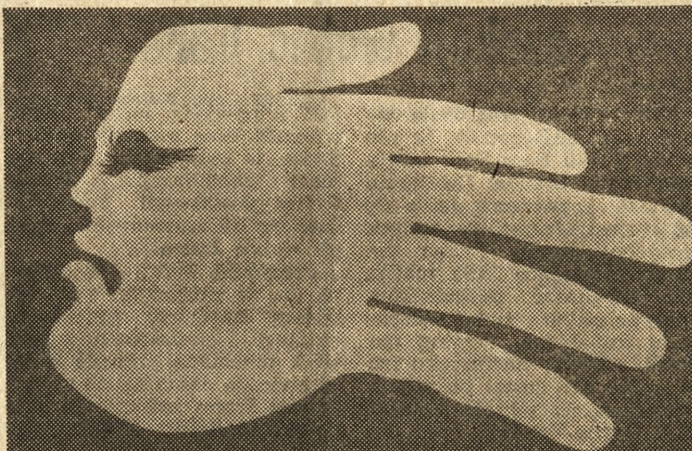
Wystawa — pożegnanie

Był już ustalony z artystą termin otwarcia wystawy, dobór prac, tekst do katalogu. Jego przyjazd na wernisaż zdawał się nie ulegać wątpliwości. Miała to być jedna z wielu wystaw malarstwa Jerzy Zielińskiego. Otwarta została już jednak pośmiertnie. Jerzy Ryszard Zieliński, zwany Jurym, zmarł w Warszawie 5 marca.

Kiedy teraz oglądamy jego obrazy, na wystawie w poznańskiej Galerii Nowej, odbieramy je jak gdyby nieco inaczej. Przede wszystkim chyba więcej dostrzegamy w nich (i chcemy dostrzec) dramatyzmu, poezji. Mały tutaj do czynienia niewątpliwie z malarstwem oryginalnym, o własnym indywidualnym piętnie i obliczu, a przy tym zadzi-

wiająco konsekwentnym. Na dobrą sprawę w okresie kilkudziesięciu minionych lat, dzielących jego ostatnie obrazy od debiutu, było to zawsze to samo malarstwo. Obrazy-plakaty, obrazy-symboly. Płasko, sylwetowo malowane, sterylne czyste i jednolite w swym zamysłu. Oszczędne w środkach, pozbawione wszelkich zbędnych szczegółów. Sprowadzone do wymiarów znaku plastycznego, metafory, symbolu.

Obrazy Zielińskiego zbudowane zostały z wciąż powtarzających się elementów. Dawnie były nimi najczęściej kaligraficznie wyrysowane, sterylne czyste, owoce, potem formy biologiczne o bardzo czystej erotyce. W eksponowanym aktualnie w Galerii



„Ratunku” — forma przestrzenna.
Fot. — E. Ciolek

Nowej zestawie prac najczęściej pojawiającym się elementem są wielkie rozwarte kobiece usta. Na jednym z jego obrazów spoza tych ust wypływają głowy żmii,

na innym oglądamy w obrysie ust piękny słoneczny pejzaż. Właśnie chyba ów rozróż między chłodną, komiksową formułą plastyczną, a poetycką metaforą, nadaje tym obrazom tak bardzo własne, oryginalne piętno.

O. B.

W mieście też można

Przywracać ziemię życiu

Na niewielkim poletku rosło zboże, a gdy ziarno zaczynało się sypać z kłosów, rolnik przyjeżdżał konną żniwiarką. Dojazd był łatwy, bo pole rozciągało się wzdłuż ulicy z wyasfaltowaną jezdnią. Konia nie ploszyła jeżdżące tamtędy czerwono - kremowe autobusy. Rolnik był natomiast speszony tym, że wywoływał powszechne zainteresowanie. Wokół poletka stały bowiem grupki przechodniów, a z wieńców okien oddalonego o 30 metrów ogromnego bloku, wychylił się jego mieszkaniec...

Życie wyreżyserowało kilka lat temu to widowisko, symbolizujące zmagania urbanizacji z rolnictwem. Sceną był obszar przy ulicy Słowiańskiej w Poznaniu, między blokiem nr 10 na Osiedlu Przyjaźni a siedzibą IX Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Warzywniej. Epilog — przekształcenie pola w trawnik — nikogo nie zaskoczyło, bo nie było sensu w centrum osiedla utrzymywać skrawka gruntu rolnego.

Prawie każde miasto rozwija się kosztem użytków rolnych, które znajdują się w jego granicach i administracyjnych i wokół nich. Nie inaczej

jest w Poznaniu: co roku pola, orodry, łaki o powierzchni około 150 hektarów przekształcają się w place budowy głównych domów, fabryk i tras komunikacyjnych. Jest to proces naturalny i hamowanie go byłoby nonsensem. Nie może to być jednak proces żywiołowy, bezpardonowo rugujący rolnictwo. Bezpardonowo oznacza tu budowanie na gruntach najwyższych klas (choć można by to czynić na nieużytkach), obniżanie ich urodzajności (wskutek braku skutecznej reakcji na niszczące oddziaływania przemysłu), zaniechanie rekultywacji gruntów, które przez stały służą rolnictwu nie z jego winy.

Według obrzeżami Poznania spotyka się obszary wymagające rekultywacji. Są wyrobiska żwirowe i gliniane, są duże place, na których kiedyś były składowiska lub stały zakłady przemysłowe, są grunty

podmokłe lub długo leżące odłogiem, a także zniszczone pola lasów komunalnych. W pobliżu Naramowic dziwią potężne wały; po ich usypaniu odstąpiono od projektu budowy strzelnicy i tak już zostało. Na trasie Szczepankowo — Splawie kursowała kiedyś kolejka waskotorowa, o czym przypomina pozostawione tam podłoże torowiska. Przebudowując trasę komunikacyjną Franowo-Krzyszki, naruszono dreny melioracyjne; ich naprawa niebyłaby się udało i w rezultacie na polach tworzą się zastoiny wodne. Natomiast nie dość skuteczne urządzenia odprowadzające w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Lubomiu powodują niszczenie upraw i gleby okolicznych pól.

Całe szczęście, że są i tacy, którzy przywracają ziemię rolnictwu. Czynną to zaś głównie w rejonie działania Państwowego Gospodarstwa Ogrodni-

czego Naramowice. I tak w latach 1978—1979 zebrano tam kamienie z pól o powierzchni 57 hektarów i rozpoczęto rekultywację na obszarze 65 ha, natomiast w Szczepankowie zostały zrehabilitowane łaki o powierzchni 24 ha. Ponadto przy ulicy Wichrowej odnową objęto 15 ha, które przeznaczono pod zieleni publiczną i ogrody działkowe. Na rekultywowane obszary PGO trafiło wiele urodzajnej ziemi, której wartość (z gruntów klas od I do IV) zdzieli inwestorzy. Mogą oni być zobowiązani i do tego i do wywozu owej ziemi na miejsce wskazane przez Wydział Rolnictwa Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Miejskiego w Poznaniu. Jest to zgodne z ustawą o ochronie gruntów rolnych, któ-

Powszechna odpowiedzialność za pomyślny rozwój Polski

Dokończenie ze str. 1

utrwalaniu tego dobra, jakim jest pokój i to wszystko co z pokoju dla naszego narodu wynika. Będziemy niezmownie kontynuować tę politykę, umacniając ją i wzbogacając o to wszystko, co wynika z aktualnej sytuacji w świecie.

Kampania wyborcza wymagała wielkich wysiłków ze strony członków naszej partii oraz stronnictw sojuszniczych, jak również wielotysięcznych rzesz bezpartyjnych działaczy i aktywistów Frontu Jedności Narodu. Chciałbym — powiedział E. Gierek — korzystać z tej okazji, w imieniu Komitetu Centralnego serdecznie podziękować i wyrazić uznanie wszystkim, którzy swój czas i pracę poświęcili tej doniosłej sprawie.

I sekretarz KC PZPR stwierdził, że obecnie musimy zespolic siły w celu wcielenia w życie programu, który przed stawiliśmy narodowi. Trzeba

skrupulatnie zebrać wszystkie cenne uwagi, propozycje i postulaty społeczne oraz wyciągnąć z nich wnioski w pracy nowo wybranego Sejmu i rządu, który Sejm wyłoni, jak również rad narodowych i ich organów wykonawczych. Odpowiedzialnym zadaniem instytucji i organizacji partyjnych będzie, tak jak zawsze a nawet jeszcze bardziej, kontrola realizacji tych wniosków.

Naczelnym naszym obowiązkiem jest rzetelne wypełnienie mandatu, jaki dał nam nasz naród poprzez powszechny udział w wyborach, poprzez ich dobre dla ojczyzny wyniki.

Komitet Centralny PZPR przyjął następnie jednomyślnie uchwałę II Plenum w sprawie wyników wyborów do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych.

W drugim punkcie porządku

dziennego, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa

Henryk Jabłoński, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Edward Babiuch omówili sprawę związaną z pierwszą sesją Sejmu PRL VIII kadencji.

Następnie Komitet Centralny powołał rady redakcyjne centralnych organów prasowych KC PZPR: „Trybuny Ludu”, „Nowych Drog”, „Życia Partii”, „Ideologii i Polityki”, „Chłopskiej Drogi”.

Z kolei Edward Gierek poinformował Komitet Centralny o wspólnej inicjatywie Francuskiej Partii Komunistycznej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które w oparciu o przeprowadzone konsultacje, zaprosiły partie komunistyczne i robotnicze wszystkich krajów Europy do udziału w spotkaniu na rzecz pokoju i rozbrojenia. Spotkanie odbędzie się w Paryżu w dniach 28-29 kwietnia br.

Na zakończenie obrad odśpiewano „Międzynarodówkę”.

PAP

Komitet Wykonawczy RWPG kontynuuje obrady

W środę w Moskwie kontynuowane były obrady 94 posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG, w którym uczestniczą delegacje 10 krajów członkowskich Rady, w tym Polski z wiceprezesem Rady Ministrów, stałym przedstawicielem PRL w RWPG Kazimierzem Barcikowskim.

Na środowym posiedzeniu rozpatrzono m. in. problemy związane z pogłębianiem specjalizacji i kooperacji produkcji wyrobów przemysłu elektromaszynowego. Dotychczas zawarto około 100 porozumień

wielostronnych o specjalizacji produkcji, obejmujących prawie wszystkie gałęzie przemysłu elektromaszynowego.

Na środowym posiedzeniu Komitet Wykonawczy rozpatrzył i przyjął informacje o pracach prowadzonych w ramach grupy redakcyjnej ekspertów Sekretariatu RWPG i krajów członkowskich Rady oraz ekspertów EWG, mających na celu przygotowanie wspólnego projektu porozumienia o podstawach wzajemnych stosunków. (PAP)

Zakończyły się Kaliskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

5 dni trwały Kaliskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, służące dalszemu umacnianiu braterskich kontaktów mieszkańców województwa kaliskiego i charkowskiego obwodu Ukrainiejskiej SRR. W licznych spotkaniach wzięli udział przedstawiciele wielu środowisk z Charkowa: działacze polityczni, dziennikarze, racjonalizatorzy, sportowcy i młodzież.

Wczoraj w obecności delegacji radzieckiej inaugurował działalność klub eksporterów do ZSRR, zrzeszający 24 zakłady województwa kaliskiego. Oficjalnym zakończeniem Ka-

liskich Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej był koncert w największej hali sportowej Kalisza. Obecni byli na nim radzieccy goście z ministrem pełnomocnym, konsulem generalnym ZSRR w Poznaniu Nikołajem Gusjewem. Przybyli przedstawiciele władz partyjno-administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR Zbigniewem Chodwiałem i wojewodą kaliskim — Zdzisławem Drodzdem. Przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpił zespół muzyczny z Charkowa, Kaliska Orkiestra Symfoniczna oraz soliści. (seb)

W kolejnych stanach J. Carter i R. Reagan pokonali rywali

Batalia wyborcza w USA przeniosła się w rejon środkowego zachodu, gdzie we wtorek w dwóch stanach Wisconsin i Kansas odbyły się wybory delegatów na ogólnokrajowe konwencje partii Demokratycznej i Republikańskiej. Tym razem próba sił w obu obozach nie przyniosła niespodzianek, ponieważ prowadzący w wyścigu wyborczym prezydent J. Carter i były gubernator kalifornijski R. Reagan pokonali swych rywali bez większych trudności. (PAP)

USA na razie nie zastosują sankcji wobec Iranu

Amerykańska rozgłoszona telewizyjna ABC podała, że prezydent Iranu Bani Sadr powiadomił rząd Stanów Zjednoczonych, że zapewnienia, jakie złożył wobec Iranu we wtorek prezydent Jimmy Carter nie są wystarczające aby można było przekazać zakładników amerykańskich pod kontrolę rządu irańskiego. Według rozgłoszeń, o takim stanowisku rządu irańskiego został pośrednio powiadomiony sekretarz stanu USA, Cyrus Vance.

„Szpaki” odlatują do Francji

10 kwietnia Gnieźnieński Chór Chłopców „Szpaki” wyruszył w swą piętnastą zagraniczną podróż — tym razem do Francji. Tak się składa, że osiemdziesiąty koncert zagraniczny zespołu kierowanego przez Wiesława Kisera wypadnie nad Loarą, gdzie muzyka chóralna ma wielu miłośników. Zespół koncertować będzie w Lille, Bethune, Donai i Lomme. Na 13 kwietnia zaplanowano występ przed paryską publicznością oraz nagrania dla tamtejszej telewizji. (ask)

Nie ma spokoju w Salwadorze

Przedłużenie stanu wyjątkowego

Salwador coraz bardziej zbliża się ku wojnie domowej. We wtorek junta rządząca ogłosiła dekret przedłużający o następne 30 dni, zaczynając od 5 kwietnia, stan wyjątkowy w kraju. Dekret ten zawieszca wszystkie gwarancje konstytucyjne, dotyczące m. in. swobodnego poruszania się mieszkanców i nienaruszalności ich miejsc zamieszkania.

Terror i przemoc budzą coraz większe przerażenie wśród mieszkańców Salwadoru. Od czasu, gdy junta wojskowa przejęła władzę w październiku 1979 r., Salwador opuściło, jak podaje prasa, około sto tysięcy ludzi. (PAP)

Aresztowanie przywódców KP Bangladeszu

Policja bangladeska aresztowała we wtorek o świcie około 40 przywódców i działaczy KP Bangladeszu, w tym jej sekretarza generalnego Mohammada Farhada, jak się sądzi pod zarzutem podburzania pracowników państwowych przeciwko rządowi. (PAP)

USA na razie nie zastosują sankcji wobec Iranu

W odpowiedzi na wtorkowe przemówienie prezydenta Bani Sadr, w którym poruszył problem zakładników, Jimmy Carter postanowił powstrzymać się od zastosowania sankcji wobec Iranu. Prezydent Iranu oświadczył m. in., że zakładnicy amerykańscy mają być przekazani rządowi irańskiemu, jeśli USA przestaną mówić o tej sprawie do czasu aż nowy parlament Iranu zdecyduje o losie zakładników. (PAP)

ła pełna jasność co do tego, które z tych gruntów i kiedy poddać rekultywacji.

Jej szansę zwiększa również wydane w grudniu zarządzenie premiera, które stwierdza: „Zgoda na przeznaczenie gruntów rolnych na cele nierolnicze będzie udzielona tylko w takich przypadkach, gdy wnioskodawca przywróci rolnictwu w ramach własnych środków przez rekultywację lub doprowadzenie do intensywniej produkcji innych gruntów o takim areale, który będzie wyliczony z produkcji rolnej”.

Jest to istotne novum, bo do tychczas — jak się rzekło — inwestor na terenie rolniczym płacił, ewentualnie zdjął warstwę ziemi i zwałił ją tam gdzie mu wskazano, no i miał kłopot z głowy. Teraz będzie musiał sam rekultywować nieużytki lub zlecić to komuś innemu. Ba, ale komu? Powstałby specjalistyczny przedsiębiorstwa nie byłoby ekonomicznie uzasadnione, gdyby miało ono działać tylko w mieście. Ale przecież mogłoby pracować także poza jego granicami. Zapotrzebowanie na usługi rekultywacyjne jest znaczne w całym województwie poznańskim i w sąsiednich, zwłaszcza w konińskim. I kłopoty właśnie z wykonawstwem powodują, że znaczne fundusze rekultywacji gruntów przyniosą nie znaczny pożytek.

MICHAŁ LUCZAK

Sport-sport

P. Mowlík obronił rzut karny

Belgia — Polska 2:1 (1:0)

Dokończenie ze str. 1

Belgia: Theo Custers — Eric Gerets, Walter Meeuws, Luc Millecamps (od 46 min. Maurice Martens), Michel Renquin — Wilfried van Moer (od 66 min. Gerard Plessers), Rene van den Eycken, Ludo Coeck — Francis van der Elst, Erwin van den Bergh, Jan Ceulemans.

Polska: Piotr Mowlík — Marek Motyka, Paweł Janas, Marek Dziuba, Wojciech Rudy — Roman Wójcicki (od 75 min. Stefan Majewski), Leszek Lipka, Henryk Miłosewicz — Grzegorz Lato, Andrzej Iwan, (od 52 min. Janusz Sybis), Andrzej Palasz.

Sędzią: M. Aldinger (RFN).

Polscy piłkarze zanotowali drugą z kolei porażkę w międzynarodowym spotkaniu. Po 1:2 w Budapeszcie z Węgrami, Polacy ulegli tym razem Belgom, w tym samym stosunku. O ile jednak na Népstadionie nasi piłkarze byli bliscy remisu, to w Brukseli mogli przegrać wyżej. Wyraźnie lepszym zespołem byli bowiem gospodarze.

Trener Ryszard Kulesza miał kłopoty ze składem, gdyż choć Roman Ogaza został w kraju, Władysław Żmuda odczuwał skutki kontuzji i nie mógł wystąpić w Brukseli. Z koniecznieści więc Marek Dziuba zajął miejsce stopera, a w ataku brakuowało wyraźnie środkowego napastnika, gdyż Andrzej Iwan nie spełniał nadziei.

Belgowie rozpoczęli z impetem i z miejsca przejęli inicjatywę. Nasz zespół początkowo bronił się skutecznie, a defensywa nie dopuszczała do groźniejszych sytuacji pod bramką Mowlíka. Strzał Geretsa ponad poprzeczką i dwa inne strzały z dalszej odległości to wszystko, na co zdołali się zdobyć Belgowie podczas dwóch pierwszych kwadransów gry. Nasz zespół kontratakował rzadko i tylko Andrzej Palasz miał szansę dwukrotnie zaskoczyć Custersa.

W 39 min. wspaniałym strzałem popisał się Ludo Coeck. Uderzył bardzo silnie piłkę w odległości 25 m od bramki Mowlíka i trafił niemal w „okienko”. Nasz bramkarz był bezradny. 1:0 dla Belgii.

W końcówce pierwszej części meczu Belgowie stworzyli jeszcze 2-3 groźne sytuacje, ale wynik do przerwy nie uległ zmianie.

Po wznowieniu gry mecz stał się ciekawszy, a podbramkowych sytuacji było teraz znacznie więcej. Gospodarze ostrzej ruszyli do przodu. Nasza obrona gubiła się coraz częściej i Mowlík był w opałach. Ofensywnie grający boczny obrońca Gerets zdobył nawet bramkę, ale z pozycji spaloney. Szturm gospodarzy przyniósł

jednak efekt. W 58 min. nasi obrońcy popełnili fatalny błąd, dając sobie odebrać piłkę w pobliżu pola karnego. Dopadł ją van den Bergh i nie dał żadnych szans Mowlíkowi.

Sytuacja stawała się coraz trudniejsza i kto wie, czy nie straciłbyśmy więcej goli, gdyby nie udana akcja wprowadzona w drugie połowie gry Janusz Sybis. Po samotnym rajdzie strzelił on ostro na belgijską bramkę, Custers nie opamiętał się, wybijając ją wprost pod nogi nadbiegającego Lato. Nasz napastnik nie marnuje takich okazji.

Gol dodał otuchy Polakom, którzy coraz częściej teraz kontratakowali, ale Belgowie wciąż byli groźni. Po jednej z akcji van den Bergh został sfatlowany przez Rudęgo na polu karnym i sędzia słusznie podyktował rzut karny. Strzał! Poškodowany, ale jego intencje wyczuł Piotr Mowlík i wspaniałą paradą obronił swój zespół przed stratą trzeciej bramki.

PRZEGRANA W BUDAPESZCIE

Młodzieżowa reprezentacja polskich piłkarzy (do lat 21) zmierzyła się w Budapeszcie w towarzyskim meczu z młodzieżowym zespołem Węgier. Zwyciężyli Węgrzy 2:0 (0:0).

RFN — AUSTRIA 1:0

80 tysięcy widzów obserwowało na stadionie olimpijskim w Monachium towarzyski mecz piłkarski RFN — Austria. Zwyciężyli piłkarze RFN 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 34 min. Hans Mueller.

SZWAJCARIA — GRECJA 2:0

W Zurychu odbyło się towarzyskie, międzypaństwowe spotkanie piłkarskie, w którym Szwajcaria odniosła zwycięstwo nad Grecją 2:0 (1:0). Obie bramki zdobył Schnyder (w 8 i 75 min.).

RUMUNIA — NRD 2:2

W Bukareszcie rozegrany został w śróde międzypaństwowy towarzyski mecz piłkarski między reprezentacjami Rumunii i NRD. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:0).

JUGOSŁAWIA W OLIMPIJSKIM FINALE

Piłkarze Jugosławii zapewnił sobie pierwsze miejsce w grupie II eliminacji olimpijskich strefy europejskiej, a tym samym awans do finałowego turnieju igrzysk w Moskwie.

W ostatnim meczu grupy II Jugosławia pokonała w Anali Turcji 1:0 (1:0) i uzyskała w sumie 6 pkt. (PAP)

4:1 dla Lecha w meczu z IFK Eskilstuna

Wczoraj na boisku debiutującym piłkarze Lecha rozegrali towarzyski mecz z przebywającym w Poznaniu szwedzkim zespołem — IFK Eskilstuna. Wygrali poznaniacy 4:1 (2:0) zdobywając bramki ze strzałów Skurczyńskiego w 12 min., Ma drachowskiego w 23 min., oraz Wolińskiego w 85 i 88 min. Honorowego gola dla gości uzyskał w 49 min. Axelsson.

Pierwsza połowa w której lechici wystąpili w składzie: Wilczek, Lewicki, Szewczyk, Grzeskowiak, Barczak, Piekarczyk — Krawczyk, Marchlewicz, Ma drachowski, Skurczyński, Chojnacki upłynęła pod znakiem przewagi gospodarzy. Drużyna gości zajmująca w swym kraju 4 miejsce w II lidze ustępowała znacznie umiejętnościom poznaniakom, i gdyby ci ostat-

ni grali skuteczniej, bramek padłoby więcej.

Po zmianie stron trener lechitów — Wojciech Łazarek traktujący do spotkania wybitnie sparingowo dokonał wielu zmian w swym zespole. Na boisku pozostali jedynie Lewicki, Piekarczyk, Krawczyk i Marchlewicz, a do gry desygnowani zostali: Mroziński, Galas, Napierała, Grobelny, Siebert, Wojciechowski i Woliński. Druga część meczu stała na znaczenie gorszym poziomie, i niewiele brakowało, by ambitnie grający goście uzyskali w pewnym momencie wyrównanie. W końcówce 5 minutach poznaniacy przeprowadzili jednak dwie skuteczniejsze akcje, które skutecznym strzałem zakończył Woliński, zapewniając tym samym swojej drużynie wyraźne zwycięstwo. (wil)

Drugie zwycięstwo polskich koszykarzy

W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykarzy o „wielką nagrodę Sofii” nasi reprezentanci pokonali drugą drużynę Sofii 104:95 (45:46). Rezultaty innych spotkań: Sofia I — Praga 96:77 (49:31); Moskwa — Budapeszt 84:72 (47:34). (PAP)

W. Fibak wygrywa w Nowym Orleanie

Po zwycięstwie w tenisowym turnieju Grand Prix w Dayton, Wojciech Fibak rozpoczął kolejny turniej, tym razem w Nowym Orleanie. W pierwszej grze Polak wyeliminował Bruce'a Kleege 6:3, 6:4. (PAP)

telefony donoszą...

- Na przejeździe kolejowym przy ul. Gdynskiej w Poznaniu ponosił śmierć 28-letni mężczyzna, którego potrącił pociąg.
- W Poznaniu na ul. Głogowskiej kierujący „Nysą” potrącił dwójke pieszych, których ciężko rannych przewieziono do szpitala.
- Również na ul. Głogowskiej w Poznaniu, kierujący „Warszawą” doprowadził do czołowego zderzenia z „Syreną”. Pasażerki samochodów zostały ciężko ranne.
- Na ul. Zamenhofa w Poznaniu poważnie ranny został pieszy, którego potrąciła „Woiga”. (Jz)

POGODA

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami i opadami deszczu.

Temperatura minimalna, od 0 do plus 2 stopni, maksymalna od plus 6 do plus 8 stopni. Wiatry przeważnie umiarkowane.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 6 stopni, w Kaliszu plus 6 stopni, w Koninie plus 6 stopni, w Lesznie plus 3 stopni, w Pile plus 5 stopni; ciśnienie 993,1 hPa, czyli 741,9 mm.

Dziśniejszy se. s. informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Przywracać ziemię życiu

Dokończenie ze str. 3

ra stanowi też, iż ten kto je nabywa i przeznacza na cele nierolnicze musi na rzecz Skarbu Państwa uregulować należność z tytułu kupna takich gruntów, a potem uiszczać stałą opłatę roczną z tytułu ich użytkowania. W rezultacie inwestorzy z Poznania dotychczas co roku płacili od 50 do 100 mln złotych, a pieniądze te zasilały fundusz rekultywacji. Złotówek na nią było więc w latach siedemdziesiątych zawsze pod dostatkiem. Nie oznaczało to jednak, że roboty rekultywacyjne nabrały rozmachu. Właściwie nie było statego, niezawodnego wykonawcy ani też dokładnego rozpoznania, które grunty warto objąć odnową.

Pracami rekultywacyjnymi paraliż się w Poznaniu — miejscowa Spółdzielnia Kółek Rolniczych i Poznański Związek Spółek Wodnych. Zwalazca dla SKR była to „produkcja uboczną”. PZSW też zbyt wiele nie potrafił zdziałać. Nie miał ciężkiego sprzętu (wypożyczał go nie bez kłopotów z różnych przedsiębiorstw). Długo był rekany nadużyciami, które osłabiały jego działalność.

Kto wie jednak czy największym hamulcem rekultywacji nie był brak synchronizacji dwóch dokumentów. Zgodnie ze wspomnianą ustawą równo

cznie powinny być przedkładać do zatwierdzenia — program wykorzystania gruntów rolnych oraz plan zagospodarowania przestrzennego. Tymczasem w 1975 roku zatwierdzony został tylko ten ostatni, którego autorzy widzieli rozwój Poznania głównie przez pryzmat rozrastania się infrastruktury miejskiej. Powstała więc taka sytuacja, która umiżliwiała rozpoczęcie realizacji inwestycji na obszarze dopiero co zrehabilitowanym. Rekultywacja nie jest zaś zabiegiem łatwym i szybkim. Często konieczne są zabiegi techniczne, agrotechniczne i biologiczne. Zanim na nieużytkach osiadzie nawieziona ziemia, zanim nastąpi tak zwane wyrównanie zasobności gleby, mająca 3 lata. I jeśli po trzech lub czterech następnych wchodzi tam budowlani to taka rekultywacja (kosztująca do 200 000 złotych na jednym hektarze) nie ma sensu. Obawa przed że z rodzaju wpadkami, która dotyczyła hamowała odnowę ziemi, powinna jednak wkrótce zniknąć. W tym miesiącu opracowany bowiem został — przez Wydział Rolnictwa Urzędu Miejskiego — wykaz gruntów podlegających w Poznaniu rekultywacji na cele rolne (55 działek wszystkie powyżej 0,5 ha). Teraz potrzebne są uzgodnienia między wszystkimi zainteresowanymi, by by



COCKTAIL - BAR

"HORTEX"

ZYCZY

WSZYSTKIM P.T. KLIENTOM

DRÓWYCH, WESOŁYCH
ŚWIAT WIELKANOCNYCH

oraz pomyślnych zakupów

NASZYCH WYROBÓW CUKIERNICZYCH

w punktach sprzedaży:

♦ ulica GŁOGOWSKA 29

♦ ulica DĄBROWSKIEGO 130

(narożnik Przybyszewskiego)

Praca

Warsztat wod.-kan. przy
mie młodego pracownika
Tel. 20-58-03. 26133g

Cykliniarzy zatrudnię.
Maklakiewicza 18 naprze-
ciw Lotniska przy Świer-
czewskiego. 26951g

Restauracja „Lewada” Po-
znań - Wola, ul. Lutycka
34 zatrudni kelnerów z
pełnymi kwalifikacjami,
znajomością języków ob-
cych oraz szatniarza. 26916g

Panią do lekkich prac do-
mowych przyjmę, może
być rencistka. Tel. 756-00.
26597g

Szefa kuchni zatrudni za-
raz Gościniec „Czelbór”
gmina Walec. Tel. 17-79.
26805g

Przyjmę do warsztatu ka-
letniczego kaletnika lub
kaletniczki. Poznań, Piek-
na 5, tel. 67-58-79. 26401g

Kobiety do pracy w ogro-
dzie przyjmę, może być
pół etatu. Ptasia 14. Tel.
674-892 godz. 11-16. 26950g

Fotograf przyjmie ucznia.
Foto Maryla, Grobla 1a.
22465g

Kupno

Słownik włoski kupię, tel.
67-96-01 rano, wieczorem.
27069g

Sprzedaj

Popielate, czarne łapki
karakulowe na futro,
komplet kieliszków do
wina srebro, złoty sygnet
męski sprzedam. Tel.
614-07. 26438g

Maszynę dziewiarską dwu-
plytową nową sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 26617g.

Consie z wytrawiaczami
sprzedam, tel. 22-19-29.
27042g

Szafa kombinowana z
przystawkami, dwa fote-
le, stolik, kanapotapeczan
sprzedam. Tel. 518-47 po
godz. 16. 26831g

Sprzedam mozaikę par-
kietową dębową, tel.
443-45. 26854g

Sprzedam przyczepę wy-
wrotkę wysoką oraz roz-
rzućnik obornika dwu-
osiowy. Henryk Dadek,
63-206 Nosków. 158. 346p

Sprzedam dużą przyczepę
campingową, nowe ra-
dio samochodowe safari,
sanki, buty narciarskie
Jolanta Gulczyńska, Pie-
kary 8 m. 5. 25321g

Sprzedam ciagnik Super
50 z dźwigą, Benedykt
Piosik 64-307 Kąkolewo k.
Opalenicy. 22748g

Zbiór znaczków pocztowych
sprzedam Poznań,
Sowińskiego 42 m. 1. 22787g

Wózek zamszowy, suknię
ślubną sprzedam. Poznań,
Andrzejewskiego 19 m. 1. 22791g

Sprzedam przyrząd do ba-
dania tranzystorów. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 22895g.

Sprzedam nowy ciagnik
C-330. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 22796g.

Sprzedam 50 m² parkie-
tu. Os. Tysiąclecia 64 m.
10 po godz. 17. 22779g

Niemiecka spacerówkę dla
bliźniat sprzedam. Opol-
ska 74 m. 2. 22745g

Lut LS 12, diody 150A/400
V. Puszczykowo, tel. 260.
po godz. 19. 22757g

Samochody

Samochód Renault 16, ro-
cznik 1970 sprzedam. Tel.
518-47 po godz. 16. 26830g

Forda 1100L małopłazko-
wy rocznik 1979 metalik
sprzedam lub zamienię
na nowego 125, tel.
411-396. 26709g

Sprzedam Nysę, karoseria
521 po remoncie oraz dwa
złączone pojemniki na ro-
pę czy wodę 8500 l. Wła-
dysław Kobylnica, Poz-
nańska 98 - szklarnia. 25965g

Sprzedam samochód Sko-
da S 100 L. Solarek, Skie-
reszewo 20, 62-200 Gnie-
zno. 343p

Fiat 125p wydanie eks-
portowe sprzedam. Tel.
67-11-41. 26811g

Lokale

Mieszkanie własnościowe
w starym budownictwie
w Poznaniu kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 22895g.

M-3 lub M-4 własności-
we, natychmiast kupię,
tel. 553-74 - wieczorem.
26845gpr

Stargard Szczeciński -
pokój, kuchnia, łazienka
38 m² zamienię na Gnie-
zno. Wesołek, Mickiewi-
cza 7/4 Stargard. 344p

Oddam w dzierżawę po-
kój na cele mieszkalne
lub ciche rzemiosło. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 22898g.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod-
ziny, gospodarczy i szo-
pę oraz 0,5 ha ziemi z 150
drzewami owocowymi, w
tym 80 wiśni, teren zbro-
jony i oparkowany, odleg-
łość od Poznania, 12 km.
Wiadomość: tel. 22-02-14.
25416g

Działkę budowlaną 650 m²
Os. Pilewska, ul. Szeroka,
zatwierdzone plany,
sprzedam. Tel. 66-53-64 od
godz. 10-17. 26844g

Działkę budowlaną w Po-
znaniu uzbudowaną 974 m²
ul. Świdnicka - Grun-
waldzka sprzedam. Tel.
67-26-51 po godz. 19. 26843g

Parter willi wraz z ogród-
kiem sprzedam. Luboń 1,
Matejki 1 m. 1, po godz.
16. 26853g

Różne

Naprawa lodówek. Łu-
czak. Tel. 20-44-79. 24086g

Matrymonialne

Wyszkolony, zamężny,
mieszkaniec komforto-
wym 60-letni, rozwiedzio-
ny, pozna panią do lat
45 lubiącą muzykę, teatr,
podróże. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
24270g.

Najstarsze w Polsce Biu-
ro Matrymonialne „Ma-
żeństwo”, 61-707 Poznań,
Libelta 29 - kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19. 26509g

Komunikaty

ZACHODNIA DOKP informuje, że w noc prze-
jęciową dnia 5 na 6 kwietnia br.

NASTĄPI ZMIANA GODZINY z 1.00

czasu środkowoeuropejskiego NA GODZ. 2.00.
Od tego momentu obowiązywać będzie w Eu-
ropie (z wyjątkiem Jugosławii, Szwajcarii, Tur-
cji i ZSRR) czas letni, aż do dnia 27 września
1980r.

W związku ze zmianą czasu, niżej wymienio-
ne pociągi dalekobieżne - poczynając od godzin
wieczornych dnia 5/6 kwietnia br. - odjadą ze
stacji Poznań Gł. wcześniej od godzin obowią-
zujących w obecnym rozkładzie jazdy:

- 1) poc. 7312 rel. Poznań - Zakopane
(Poznań Gł. odj. 22.10 - 60 minut),
- 2) poc. 7618 rel. Poznań - Jelenia Góra
(Poznań Gł. odj. 23.35 - 70 minut),
- 3) poc. 1811 rel. Warszawa - Szczecin
(Poznań Gł. odj. 0.35 - 79 minut),
- 4) poc. 8202 rel. Szczecin Lublin
(Poznań Gł. odj. 0.35 - 60 minut),
- 5) poc. 8212 rel. Szczecin - Kielce
(Poznań Gł. odj. 23.40 - 60 minut),
- 6) poc. 8302 rel. Szczecin - Przemysł
(Poznań Gł. odj. 21.27 - 56 minut).

Niezależnie od pociągów kursujących wcze-
śniej, pozostałe pociągi dalekobieżne i między-
narodowe będą kursowały w zmienionym roz-
kładzie jazdy.

Pasażerowie proszeni są o informowanie się
o odjazdach i przyjazdach pociągów na dwor-
cach kolejowych. 1275-K1

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC-
TWA I GÓRNICTWA NAFTY I GAZU w Po-
znaniu, ul. Grobla nr 15 - zawiadamiają
wszystkich mieszkańców JAROCINA ko-
rzystających dotychczas z gazu ziemnego, że
w dniu 9 kwietnia 1980 roku o godzinie 10 -

NASTĄPI WPROWADZENIE
GAZU ZIEMNEGO
podgrupy 10-tej (wg PN-71/C-96001)

Przystosowanie urządzeń gazowych u odbior-
ców w zakresie robocizny i materiałów od-
będzie się

NIEODPŁATNIE
na koszt Zakładów Gazownictwa.

Terminy przystosowania urządzeń gazowych
w poszczególnych posesjach będą podane do
wiadomości mieszkańców przez specjalne ogło-
szenia w klatkach schodowych lub w Gazow-
ni, ul. Poznańska 26, nr telefonu 28-73.

Do czasu przybycia monterów nie należy
urządzeń eksploatować.

Jednocześnie przypomina się o konieczności
stałego utrzymania urządzeń gazowych w sta-
nie technicznie sprawnym, gdyż będzie to wa-
runkować przystosowanie urządzenia do spa-
lania gazu ziemnego.

Dyrekcja
Wielkopolskich Zakładów
Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
w Poznaniu, ul. Grobla 15
1202-K1

† Dnia 1 kwietnia 1980 roku zmarł mój naj-
droższy mąż, ukochany ojciec i teść
inż. BENEDYKT OLSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 bm. o godz.
15.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrzeźni
żona, synowie oraz rodzina

Os. Wielkiego Października 8A m. 1. 26979g

† Dnia 29 marca 1980 r. zmarła, przeżywszy
lat 68, moja naukochańska mamusia, naj-
troskliwsza babunia, siostra, bratowa i sżwa-
gierka, śp.

ZOFIA ANIOŁA
z domu Kocik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz.
8.10 na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczona
córka z dziećmi

Ul. Bułgarska 120 m. 6. 26755g

† Dnia 26 marca 1980 r. zasnął w Panu po dłu-
giej chorobie, przeżywszy lat 73, nasz ko-
chany wujek, śp.

WŁADYSŁAW OLEJNICZAK

Pogrzeb odbył się w Myśliborzu.

Stroskana
siostrzenica z mężem i synami
26815g

† Dnia 31 marca 1980 r. zasnął w Bogu, po
długich cierpieniach, nasza ukochana mama,
babunia, teściowa i siostra, przeżywszy lat 55

FELICJA KRÓLIKOWSKA
z domu Kowalska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz.
16 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Litewska 19. 27002g

MELANIA ROGOWSKA

z domu Kraska

Pogrzeb odbędzie się 3 kwietnia br. o godz. 16
na cmentarzu w Poznaniu - Naramowicach

o czym zawiadamiają

mąż, dzieci i wnuki

Autobus odjedzie sprzed hotelu Naramowice
o godz. 15.30.

Kotowo, Poznań, Żydowo, Warszawa. 27004g

KAZIMIERZ ZIEMECKI

mistrz elektryk

Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Metalowych
i Elektrotechnicznych w Poznaniu. 26850g

STEFAN WASZAK

mistrz instalatorski
były długoletni członek Cechu Rzemiosł
Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia 1980 r.
o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerze współ-
czucia składają

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu
692-K3

AGNIESZKA HILDEBRAND

z domu Losiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz.
13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Rolna 15 m. 4. 26759g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29
marca 1980 r. zmarł, przeżywszy lat 83, nasz
ukochany i najtroksliwszy mąż, ojciec, dziadek
i pradziadek

TEOFIL JASKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz.
10.10 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

rodzina

Ul. Modrzewiowa 44 m. 1. 26691g

Dnia 30 marca 1980 roku zmarł opatrzony
Sakramentami św. przeżywszy lat 74

FRANCISZEK ANTONIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz.
12, na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu o godz. 11
ul. Piękna 49. 26942g

† Dnia 30 marca 1980 r. zmarł, przeżywszy lat
70, opatrzony Sakramentami św., kochany
mąż, brat i wujek, śp.

JÓZEF KUCHTA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm. o go-
dzinie 15.45 na cmentarzu parafialnym w Kutnie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Młyńska 7 m. 39. 27065g

STANISŁAW KUREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz.
12 na cmentarzu w Mosinie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Puszczykowo 3, ul. Mazurska 7. 27005g

STEFAN WASZAK

mistrz instalac. sanit. i ogrzew., długoletni były
członek naszej Spółdzielni.

W Zmarłym straciłmy wzorowego, cenione-
go rzemieślnika i drogiego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1980 r.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają

Rada, Zarząd, członkowie, pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Blacharsko-
Instalacyjnej w Poznaniu, ul. Wierzbowa 3/4
695-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła
nasza długoletnia, ceniona pracownica

MARIA SZULDA

emerytka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 kwietnia 1980 r.
na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP,
i pracownicy
Przedsiębiorstwa Handlu Chemikaliami
„Chemia” w Poznaniu. 707-K3

Dnia 30 marca 1980 roku zmarła moja kocha-
na córka, przeżywszy lat 71

GERTRUDA KELLNER

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 bm. o godz.
8.50 na cmentarzu junikowskim.

MATKA

ul. Filarecka 3 m. 7. 26771g

† Dnia 29 marca 1980 r. zmarła w 75 roku ży-
cia, nasza najdroższa i niezapomniana mama,
teściowa, babunia, śp.

MARTA SIODŁA

z domu Kowalka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz.
11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Arciszewskiego 35B m. 6. 26929g

† Dnia 30 marca 1979 roku, zmarł po krótkich
ciężkich cierpieniach namaszczony Oleja-
mi św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dźia-
dziuś, przeżywszy lat 73

CZESŁAW FELICZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 bm. o godz.
14, na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnuczka

ul. Marchlewskiego 32 m. 10. 26797g

† Dnia 27 marca 1980 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., moja droga siostra i naj-
ukochańska ciocia, przeżywszy lat 83

STANISŁAWA HEINTZE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz.
12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

siostrzenica Irena z rodziną

Ul. Szamarzewskiego 53. 26662g

WACŁAW OSIŃSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w wielkim smutku

córka z rodziną

26992g

Dnia 31 marca 1980 roku zmarł po długotrwa-
łej chorobie nasz ukochany mąż, ojciec, teść,
dziadek, przeżywszy lat 65

KAZIMIERZ KOZA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 bm. o godz.
7.30 na cmentarzu junikowskim.

Zona z rodziną

Os. Przyjaźni 8 m. 82. 26963g

Dnia 30 marca 1980 r. zmarł po długiej choro-
bie, przeżywszy lat 80, mój ukochany mąż, nasz
ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

ANTONI JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz.
15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona

rodzina

Ul. Grunwaldzka 155 m. 2. 26922g

Dnia 29 marca 1980 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 59, śp.

STEFAN WASZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz.
9.30

KWIECIEŃ 3 Czwartek	Pankracego Ryszarda Słońce: 5.23—18.30
---	--

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Tosca”.
MUZYCZNY — g. 19 „Polska
krew”.
POLSKI — g. 19 „Ludzie ener-
giczni”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 13, 16.30.
19.30 „Hair” (amer.).
KDF PALACOWE — g. 10, 15
12.1, g. 12.30 „Utracana część Ka-
laryny Blum” (RFA 13.1).
APOLLO — g. 11, 15, 17.45, 22.45
„Hair” (amer.). 18.1 — z listą dia-
logową. g. 20.30 „seans zamku”.
BALTY — g. 9, 12, 15, 18, 21
„Czas Apokalipsy” (amer.). 13.1.
GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15,
17.30 „Bitwa o Midway” (amer.).
12.1, g. 19.30 „Golem” (pol. 13.1).
KOSMOS — g. 17.30 „Aktorzy
prowincjonalni” (pol. 13.1). g. 20
— DKF seans zamknięty.
MINIATURA — g. 15.30 „Po-
droż kota w butach” (jap. b.o.).
g. 17, 19.30 „Rój” (amer.). 12.1.
PANCERNIAK — g. 17 „Pano-
wie, dbajcie o żony” (fr. b.o.).
g. 19.30 „Lęk wysokości” (amer.).
15.1.
RIALTO — g. 12, 14, 15.45 „Ta-
jennica szafra Marabuta” (pol.
b.o.). g. 10, 15.15, 17.30, 20 „Zwol-
nienie warunkowe” (amer.). 18.1.
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15,
17, 19 „Violette i Francois” (fr.
18.1).
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30,
17.30 „12 przeć Asterix” (fr. b.o.).
g. 19.30 „Szansa” (pol. 15.1). sala
mała — g. 18 „Colargol na dzikim
zachodzie” (pol. b.o.).
TECZA — g. 15.30 „Dubler” (fr.
12.1). g. 17.15, 19.30 „Król Cyga-
nów” (amer.). 13.1.
WCZASOWICZ (Puszczyk) —
g. 14.30 „Cenny depozyt” (fr. 12.1).
g. 16.30, 18.45 „Śmierć człowieka
skorumpowanego” (fr. 12.1).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 17.30,
20 „Lawina” (amer.). 15.1.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19
„Konwój” (amer.). 15.1.
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1
(nowe) ul. Krąpcowa — od g. 9
do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neurologia
— ul. Lutycka; chirurgia dzie-
ciecia — ul. Krysiwiczka 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20. Wypadki ulicz-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 16, tel. 722 21;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki
103, tel. 544-44; Szwarcz, ul.
Wiankowa, tel. 544-44 i 137-399;
Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 130-999.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 21, — czynny co-
dziennie g. 7—22, tel. 989 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi,
interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady
prawne, tel. 52-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie g.
15.30—7.30, dni świąteczne — całą
dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 342,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, Os.
Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkow-
skiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Cztery pory roku; 10.25 Nie-
zapomniane strony — „Emanacje
pantki”; 10.35 Cztery pory ro-
ku (c.d.); 11.40 Tu Radio Kie-
rowców; 12.25 Muzyczna polska
melodia; 13.01 Przebieg świata;
13.30 Big Band Teatru Muzyczne-
go PR i TV pod dyr. Z. Kalem-
by; 14 Studio „Gama”; 15.05
Korespondencja z zagranicy; 15.10
Studio „Gama” c.d.; 15.55 Czo-
łowiek i środowisko; 16 Tu Jedyn-
ka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu
Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla
kierowców; 18.35 Koncert żywych;
19.15 Panorama polskiej piosenki;
19.40 Gra i śpiewa węgierski ze-
spół „Delibab” z Debręciny;
20.05 Reportaż na zamówienie;
20.20 Popularne nagrania wybit-
nych wokalistów; 21.15 Przebieg
z Interdubia; 22.23 Koszalin na
muzycznej antenie; 23 Wita Was
Polska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6,
9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert o-
ranny; 9.30 Problemy kultury fi-
zycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa;
10 Z teatralnego afisza; 10.15 No-
we wiersze J. Ratajczaka; 10.30
Organizacja jazzu; 10.40 Nie ma
marginesu; 11 Nowe nagrania ra-
dowe młodych pianistów; 11.35
Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzy-
ka spod strzechy; 12.05 Od mi-
niatury do uwertury; 12.25 Dy-
rygenci węgierscy — A. Dorati;
12.55 „Raz na jakiś czas”; 13
Ludzie ze społecznego mandatu;
13.10 Fragmenty opery J. F. Haen-
dla; „Juliusz Cezar”; 13.36 Ze-
wsz i o wszy; 13.51 Wrocławskie
Skowronki Radiowe; 14.10 O
zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Mu-
zyka Haydna; 15.20 Radiotele-
fonia; 16 Piosenki R. Sielickie-
go; 16.10 K. Penderecki — Stabat
Mater na trzy chóry i „Kosmo-
gonia”; 16.40 „Literatura na świe-
cie”; „Dunajczada”; 17 Im-
presje jazzowe; 17.20 NFM się

Lekarze w mundurach pomagają nie tylko żołnierzom

Żołnierze ranni na polach bitewnych Kołobrzegu, Szczeci-
na i obleganego Berlina — byli pierwszymi pacjentami
utworzonego w Poznaniu wojskowego szpitala. Lecznica przy-
jęła ich przed 35 laty — 6 kwietnia 1945 roku. A potem już
— tu właśnie przy ul. Grunwaldzkiej, w częściowo wypalo-
nym budynku dawnego hotelu „Polonia” — przywracano
zdrowie żołnierzom, walczącym na różnych odcinkach fron-
tu. Był to wszakże szpital frontowy. Do roku 1948.

Potem, chociaż ciągle jeszcze lecznica zajmowała się zdra-
wianiem żołnierzy, i tak jest do dzisiaj — szpital zdecydowanie
zmienił swój charakter.

Teraz ma wiele specjalistycznych, dobrze wyposażonych
i zorganizowanych oddziałów. Mieszczą się wprawdzie nadal
w tym samym budynku, ale systematycznie przystosowywa-
nym do potrzeb nowoczesnego lecznictwa. Doskonali się też
kwalifikacje „białej służby”, dzięki kursom, specjalizacji,
podejmowaniu prac naukowych. W minionych latach, w
oparciu o doświadczenia i obserwacje lekarzy tego szpitala,
powstało ponad 1 000 opracowań naukowych. Przetwarzają
wzrostkiem członkowie naukowego koła lekarzy, szukają od-
powiedzi na pytanie co robić by jutro leczyć jeszcze skutecz-
niej.

Doświadczenie i kwalifikacje „lekarzy w mundurach” słu-
żą nie tylko żołnierzom i ich rodzinom. Szpital włączony
jest w system współdziałania ze społeczną służbą zdrowia
Poznania i województwa poznańskiego. Pełni ostre dyżury
i przyjmuje na swoje oddziały zarówno mieszkańców posko-
powanych podczas wypadków, jak i chorych z zawałami,
zaburzeniami krążenia — potrzebujących natychmiastowej
pomocy lekarskiej.

— Ponadto objęliśmy swoją opieką specjalistyczną pow-
stańców wielkopolskich, kombatanów i innych członków
ZBoWiD-u — mówi zastępca komendanta szpitala płk Ste-
fan Bogatek. — Dbamy też o zdrowie pracowników niektó-
rych zakładów pracy, stale współdziałamy z prewentiorem
dziecięcym w Jeżarach, docieramy też do szkół, uczestnicząc
w różnych akcjach służących zdrowiu nie tylko żołnierzom.
Na przykład bank krwi jest u nas coraz bogatszy, a służy
w 80 procentach mieszkańcom miasta i województwa.

☆

Dzisiaj wieczorem pracownicy Wojskowego Szpitala Rejo-
nowego spotkają się w sali Teatru Wielkiego na odczyt-
kowej akademii. Będzie ona okazją do podsumowania tego
co w minionych 35 latach dla zdrowia zostało zrobione. Bę-
dzie też okazją — by najbardziej zasłużonych pracowników
uhonorować nagrodami. (len)

Fotele lotnicze w „Fiatach” 126p

Poznańska Spółdzielnia Pra-
cy Przemysłu Skórzanego —
obok działalności produkcyj-
nej — wykonuje przede wszy-
stkim usługi obuwnicze. Oprócz
naprawy butów oraz produk-
cji obuwia rehabilitacyjnego
— spółdzielnia wykonuje usłu-
gi dla posiadaczy samochodów:
naprawę tapicerki i szybie po-
krowców.

W drugim kwartale bieżą-
cego roku w kilku zakładach
„Skórzanej” wprowadzone bę-
dą nowe rodzaje świadczeń:
wyciszanie „Fiata” 126p (przez
zakładanie sufity) oraz przerabia-
nie przednich siedzeń na fote-
le typu lotniczego.

Planuje się, że w „Skórza-
nej” wartość wszystkich usług
wyniesie w tym roku prawie
25 mln zł. (gra)

Zamiast kwiatka

Pracowniczką Przedsiębior-
stwa Przemysłu Betonowego „Pre-
fabet — Poznań” zrezygnowa-
ły z symbolicznego kwiatka z
okazji Dnia Kobiet. Zaofero-
wane m. in. w ten sposób
8 573 złote, zostały przekazane
do Sanatorium Rehabilitacyj-
nego dla Dzieci w Kiekrzu.
(na)

książka ukazała — „Wiosna i demo-
ny”; 17.40 Rep. „Jak woda, kto
ra szuka swej formy”; 18.10
Leczenie aktualności muzyczne; 18.25
Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40
Śladem inwestycyjnych mili-
ardów; 19 „Duo Wieniawskich”;
20 Studio „Relaks”; 20.20 Musi-
ca polonica nova; 21 W. A. Mo-
zart — kwartet smyczkowy nr 15
d-moll; 21.40 Pamięć Ewy Ban-
drowskiej-Turskiej; 22 Książki,
które na Was czekają; 22.30 Wier-
sze młodych poetów węgierskich;
22.40 Notatnik ze współczesności
12; 23.10 „Tomasz Luis Victoria
— Hiszpański Palestrina”; 23.30
Co słychać w świecie; 23.40 Jazz.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM II: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Za-
kaz wjazdu” — 15 odc. pow.; 9.10
Bossa nova na organach; 9.30
Nasz rok 80; 9.45 Dawne tańce
i melodie; 10.35 Kiermasz pięt
wytwórni Opus; 11 Pow. w wyd.
dzw.; 11.30 Ellington bez Elling-
tona; 12.05 W tonacji Trójki; 13
Powtórka z rozrywki; 13.50 „Wi-
traż” — 28 odc.; 14 Bach i sy-
nowie; 15.05 Z nowych nagrań
Grand Standard Orchestra; 15.20
Spacer po zakamkach moich
piosenek; 15.40 Fletowe sola M.
Wolnego; 16 Reportaż: „Polska
gdzieś na Węgrzech”; 16.20 Muzy-
kobranie; 16.45 Nasz rok 80; 17.05

„Express-Lotek”

3, 4, 8, 9, 24

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

11, 15, 18, 31, 35

II LOSOWANIE

4, 13, 14, 19, 30

końcówka banderoli 6554

T ramwaj linii nr 6 jedzie
mostem Dworcowym w
kierunku śródmieścia. Sygna-
lizuje skręt w ul. Roosevelta.
Jeszcze chwila i gwałtowne ha-
mowanie. — Wajcha będzie po-
trzebna — odzywa się ktoś z
pasażerów i dodaje komentarz,
ze względu na słownictwo nie
nadający się do przytoczenia.
Nie każdy jednak w tramwaju
zna przyczynę hamowania. Po
chwili wszystko jest jasne.

Motorniczemu otwiera drzwi i
metalowym prętem (popular-
nie zwanym wajchą) przedsta-
wia zwrotnice. Musi to zrobić
niezawodnym, choć przestarza-
łym, sposobem. Za moment
tramwaj rusza.

Daleko jednak nie ujechał
bez potrzeby podobnej „inter-
wencji”. Przed skrzyżowaniem
ulic Roosevelt i Świerczew-
skiego zwrotnica znów nie prze-
skoczyła i gdyby motorniczy te-
go nie zauważył, szóstka po-
jechałaby prosto zamiast skre-
cić w lewo. A że motorniczy
zbyt szybko się nie spieszy — zdą-
żył dojechać trzy wozy, ale

Muzyczna poczta UKF; 17.40
Wszystkie drogi prowadzą do
Nashville; 18.10 Polityka dla wszy-
stkich; 18.25 Czas relaksu; 19
Katy widzenia; 19.15 W trio z
Markiem Bliżnińskim; 19.35 Ope-
ra — J. F. Haendel: „Tamerla-
no”; 19.50 „Zakaz wjazdu” —
16 odc.; 20 Mini-max; 20.40
Spotkania na wystawie; 21 Re-
miniscencje muz.; 22.05 Gwiazda
siedmiu wieków — duo gitar
klasycznych; 22.15 Blues wczoraj
i dziś; 22.45 W trio z Billiem
Evansenem; 23 Wiosenne nastroje;
23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8.35 Pieśń Marek
Grechuta; 8.10 R-TV Szkoła Śred-
nia dla Pracujących — Geogra-
fia: „Klimat kuli ziemskiej”;
8.25 Niccolò Paganini (stereo);
8.35 Nasz dom — Portret rodzi-
ny ze wsi Sanniki; 8.55 Graj ka-
pelo; 9 „Jutro znów pójde w
świat” — słuch.; 9.25 R. Schu-
mann (stereo) — Kwartet smycz-
kowy a-moll op. 41 nr 1; 10 Dla
dzieci — „Czarodziejskie jabłusz-
ko” — słuch.; 10.30 Estrada przy-
jaźni; 11 Przywoskowskich świę-
cach — Bogusławski w Teatrze
Nowym w Łodzi; 11.30 Dyrygu-
je Sir Georg Solti (stereo) — R.
Strauss: „Elektra”; 12.05 Czas
dobrych gospodarzy; 12.25 Giel-

Dziesiąta wystawa „Dziewiątki”

W niewielkim salonie wysta-
wowym w siedzibie Towarzy-
stwa Miłośników Miasta Pozna-
nia przy Starym Rynku ot-
warto doroczną ekspozycję prac
artystek — plastyczek, skupio-
nych w grupie „Dziewiątki”.
Wystawa, na której dominują
kwiaty jest już dziesiątą tego
typu imprezą, przyjmowaną
życzliwie przez publiczność.
(thn)

Prezent ślubny na... zamówienie

Dyrekcja Domów Towaro-
wych „Centrum” postanowiła
ułatwić wybór i zakup prezentu
dla osób wstępujących w zwi-
ązki małżeńskie. W tym ce-
lu w 16 placówkach tego przed-
siębiorstwa zorganizowano
sprzedaż na zamówienie. Na
czym ona polega? Otóż nowo-
żeńcy wybierają z listy przygo-
towanej przez handel najbar-
dziej potrzebne im wyroby, a
później informują rodzinę i
znajomych, gdzie złożyli wy-
kaz swoich życzeń. Zgodnie z
nim zaproszeni na wesele go-
ście kupują ściśle określone
prezenty. Przyznać trzeba, że
zapobiega to często powtarza-
jącym się przypadkom obdaro-
wania młodych ciekawymi lub
pięcioma kompletami sztuk-
ców.

Czy propozycja Domów To-
warowych „Centrum” zyska
uznanie kupujących — prze-
kazać nam się za kilka tygodni.
W poznańskim „Okrągliku”
sprzedaż prezentów ślubnych
na zamówienie rozpoczęła się
kilka dni temu i dotychczas
owe wykazy życzeń pozostawi-
ły tutaj dwie pary. (piłk)

odpowiadamy

Halina P., ul. Przemysłowa —
Należy zwrócić się do Urzędu Wo-
jewódzkiego al. Stalingradzka 16
— Wydział Zdrowia i Opieki Spo-
łecznej. (471)

Automatyka z przeszkodami

Zwrotnice posłuszne jedynie motorniczym?

stoją „zablokowane”; zaczyna
tworzyć się korek.

To codzienne obrazy z róż-
nych punktów Poznania, gdzie
krzyżują się tory tramwajowe.
Wielekroć w miejscach tych
zawodzi przedstawianie zwrot-
nic przy pomocy tak zwanego
nastawnika, umieszczonego w
wózku i musza to czynić motor-
niczowie. Pomijając fakt, że
wychodzenie co chwilę z po-
jazdu jest uciążliwe, cierpi na
tym przede wszystkim płyn-
ność ruchu tramwajowego.
Zwłaszcza uciążliwe są to w
rejonie skrzyżowań.

Przestarzała metoda przesta-
wania zwrotnic przez motorni-
czego — nastawnikiem, zosta-

Powstaje nowa trasa



Trasa z prawdziwego zdarzenia powstaje tam, gdzie dotychczas
były niedorzeczne dla ruchu kołowego trakty. Mowa o ulicy Nie-
stachowskiej (zdjęcie górne), która tu i ówdzie przypomina plac
wielkiej budowy oraz o ulicy Zeromskiego. Z tej ostatniej znik-
ają stare zabudowania (zdjęcie dolne) znajdujące się tam, gdzie
przebiegać będzie nowa trasa.

Fot. (2) — R. Królak



SYGNAŁ i odpowiedzi

● Przy zbiegu ul. Paderewskie-
go i al. Marcinkowskiego, obok
nowo zaistniałej telefonicznej
szafki kablowej, pozostawiono
starą, wywróconą, wraz z wyrwa-
m po niej w chodniku — sygnalizuje
czytelnik.

Wojewódzki Urząd Telekomu-
kacji (Ryszard Schubert): — Skie-
ruje sprawę do właściwej komór-
ki, by jak najwcześniej szafkę
zabrano i miejsce to uporząd-
kowano. Nastąpi to jednak dopiero

około 15 kwietnia, po ukończeniu
przewodzonych tam prac przy po-
łączeniu nowych kabli. (692)

● Do pawilonu WSS „Społem”
przy ul. Gracowskiej — sygnali-
zuje czytelnik — miko dowo-
żone jest bardzo późno, nierad-
ko dopiero około 9. Podobną skar-
gę otrzymaliśmy od konsumentów
odnośnie baru „Pierozek” (na te-
renie MTP, w pobliżu hali „14”) i
oraz baru „Krakus” z ul. Zako-
pińskiej na Podolanach (dotyczy
również pieczywa).

WSS „Społem” (p. Szymańska):
— Będzie interwieniowała w mie-
czarni o przyspieszenie codzien-
nych dostaw mleka, a dla „Kra-
kusa” — także pieczywa. (403, 409)

się więc awarie, podobnie czę-
sto powodowane przepaleniem
elektromagnesu przez wadliwe
kierowanie tramwajem. Nie
ma też odpowiedniej ilości ma-
teriałów — zwłaszcza drutu mie-
dianego w podwójnej izolacji
z włókna szklanego oraz lakie-
ru izolacyjnego do elektroma-
gnesów.

Wszystko to powoduje, że do-
tychczas nowy automatyczny
system sterowania zwrotnica-
mi wprowadzono wzdłuż tras
tylko w trzech rejonach Pozna-
nia — na Dębcu, Junikowie
i Ogródach. Pomoć — jak za-
pewniono w dysekcji WPK —
prace z tym związane będą ter-
az przebiegały różnie. W obec-
nym kwartale wykonane zo-
stana na Górczynie, wzdłuż
ulic Staroleckiej i Zamenhofa
oraz Marchlewskiego i Gwardii
Ludowej, a także przy moście
Dworcowym. Do końca roku
natomiast nowy system zacznie
ponoć działać w całym Pozna-
niu, a motorniczowie... przesta-
ją używać wajchy. Czy tak bę-
dzie — zobaczymy. (bop)

nia płaszczyzny”;
6.30 — TTR — RTSS — Fizyka
(sem. IV); „Promieniotwor-
czość”;
13.00 — TTR — Hodowla zwierząt
(sem. II); „Wychów cielat”;
13.30 — TTR — Uprawa roślin
(sem. II); „Metody chemiczne”;
14.00 — Teleferie: „O dwóch ta-
kach co ukradli księżyc” —
ekranizacja bajki K. Maku-
szyskiego (kol.);
15.25 — Turniej zastępowych —
„Tropami wiosny” (kol.);
15.55 — Obiektyw;
19.30 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci
czaj i Chłopcy. W progra-
mie m. in. festiwal zespołów
teatralnych nagrodzonych „Bur-
szynową maską” oraz film
fab. TV ang. „Złoty Hunter”,
odc. pt. „Beczka przez wo-
dospad” (kol.);
17.30 — Studio Telewizji Młodych;
17.45 — Dzień dobry, w kregu ro-
dziny (kol.);
18.10 — „Czerwone berety” — re-
portaż wojenny (kol.);
18.40 — Radzimy rolnikom (kol.);
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — „Lekarz radzi”;
19.10 — „Ekslibris”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.00 — „Brygady Tygrysa” — film
TV franc., odc. pt. „W kregu
Giocondy”;

22.00 — „Pegaz” — aktualna publi-
cystyka kulturalna (kol.);
22.45 — „Konfrontacje”;
23.05 — Dziennik.

PROGRAM 2

15.45 — „Skarbiec” (powt.);
16.15 — „Dom i my” (kol.);
16.30 — Język francuski — kurs
podstawowy, lekcja 23 (kol.);
16.55 — Język rosyjski — kurs
podstawowy, lekcja 23 (kol.);
17.30 — „Przewodnik muzyczny”
— „Poradnik kolekcjonera
płyty”, odc. 3 (kol.);
17.55 — „Postawy” — „Zaradność”
— program public. (kol.);
18.25 — Mistrzostwa Polski w pod-
noszeniu ciężarów (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
21.00 — NURT — Nauczanie po-
czątkowe, kl. III; „Wychowa-
nie muzyczne. Kształcenie u-
miejętności muzycznych”;
21.30 — NURT — „Psychologiczne
problemy izoletowego oceniania
i egzaminowania”;
22.00 — NURT — Filozofia —
„Praca jako kategoria ontolo-
giczna jako substancja war-
tościowo twórcza”;
22.30 — 24 godziny (kol.);
22.40 — „Nielatwy wybór”, odc. 2
— film fabularny TV bułgar-
skiej (kol.).

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR — RTSS — Matema-
tyka (sem. IV); „Przekształce-